

# K Kurier SZCZECIŃSKI



ŚRODA, 27 LISTOPADA 1985 ROKU

Nr 231 (12 370) Rok założenia 1945 Nakład: 80 000 egz. Cena 6 zł

Prosto z Wiejskiej

## Finanse państwa.

### Dziś pracowite posiedzenie Sejmu

PRACOWITA środa oczekuje 460 posłów Sejmu IX kadencji oraz wszystkie osoby towarzyszące obradom Wysokiej Izby — od tych zasiadających w ławach rządowych poczynając, a kończąc na „lokatorach” galerii prasowej. W odróżnieniu od poprzednich listopadowych posiedzeń plenarnych to trzecie rozpoczęło się nie w godzinach popołudniowych, lecz o 9 rano i ma wybitnie roboczy charakter.

... i zapyta poselskich do ministrów piastujących w gabinecie premiera Messnera swe funkcje dopiero 2 tygodnie.

(Dokończenie na str. 2)

#### Narada w UW

### Jak rozpatrywane są skargi od ludności?

WCZORAJ w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się nietypowa narada. Przewodniczył jej wojewoda Stanisław Malec. Na tomliast do udziału w spotkaniu zaproszeni zostali dyrektorzy

NA PORZĄDKU dziennym jest 10 punktów dotyczących tzw. pierwszych czytania 4 projektów ustaw oraz 6 propozycji uchwał. Projektowane ujednolicanie ustawowe mają dotyczyć: spraw budżetu państwa na rok 1986, funduszu obsługi naszego zadłużenia zagraniczne, centralnych funduszy na rozwój nauki i techniki oraz prawa atomowego. Tematami ewentualnych uchwał sejmowych mają być: bilans płatniczy państwa na rok 1986, plan kredytowy, bilans pieniężnych przychodów i wydatków ludności oraz założenia polityki pieniężno-kredytowej w r. 1986, a także przyszłoroczny centralny fundusz rozwoju kultury i Państwowy Fundusz Aktywizacji Zawodowej, wykaz towarów i usług, na które ustala się ceny urzędowe oraz plan funduszu obsługi naszych długów zagranicznych w r. 1986. Porządek dzienny może być jeszcze uzupełniony, choć raczej nie należy się spodziewać interpela-

#### Zakupy „Agrosu”

### W drodze na święta

ŚWIĘTA coraz bliżej. Czy w tym roku urozmaicą nasze świąteczne stoły artykuły spożywcze pochodzące z importu?

DUŻO będzie herbat, które do stawy wyniosą w tym roku 34 tys.

## Dziś kometa Halleya najbliżej Ziemi

WARSZAWA PAP. Dziś 27 listopada lecąca ku Słońcu kometa Halleya znajdzie się najbliżej Ziemi — w odległości ok. 93 mln km od naszej planety. Jeszcze bardziej przybliży się w czasie powrotnego lotu po okrążeniu Słońca — 11 kwietnia 1986 roku. Znajdzie się wówczas w odległości ok. 60 mln km.

Dziś — w momencie największego zbliżenia do Ziemi — kometa znajdować się będzie na pograniczu gwiazdozbiorów Wietoryba i Barana. Będzie ona widoczna przez lornetkę — jeśli warunki atmosferyczne nam na to pozwolą — wczesnym wieczorem w wschodniej części nieba, a ok. godz. 22.00 w południowej części nieba.

### Rekord w pisaniu

BONN PAP. Nowy rekord świata w szybkości pisania na maszynie ustąpił 16-letnia Nicol Buschowa z miasta Rodalben w RFN. Podczas konkursu, zorganizowanego przez władze miasta Trewitr, przez pół godziny pisała ona z szybkością 81 znaków na minutę, utrzymując się w ramach dopuszczalnej liczby błędów. Poprawiła ona o 62 znaki własny rekord świata ustanowiony w lipcu br. w Soili.

Zbliżająca się kometa jest śledzona przez polskie obserwatoria astronomiczne — w Toruniu, Krakowie, Warszawie i Poznaniu. Badania utrudnione są przez niekorzystne warunki atmosferyczne — pochmurne niebo albo zamglenia. Astronomowie toruńscy w ciągu ostatnich dwóch tygodni kilkakrotnie zdołali sfotografować komety wykorzystując krótkotrwałe „okna” w pokrywie chmur. Zdjęcia te umożliwiają wyznaczenie pozycji komety — co jest niezbędne do dalszych prac nad obliczeniem jej orbity.

## Konkurs na projekt znaku firmowego

# Powstaje Fundacja Edukacji Komputerowej

WE WROCŁAWIU — jak informowaliśmy wczoraj — działa Komitet Organizacyjny Fundacji Edukacji Komputerowej. Wspiera go m. in. Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Informatycznego, redakcja „Przeglądu Technicznego”. To, że komitet ukonstytuował się we Wrocławiu nie oznacza, że jest to inicjatywa skierowana na wrocławskie szkoły. Inicjatywa owszem, zrodziła się w tym mieście, z akcji prowadzonej przez „Wieczór Wrocławia” pod hasłem „Komputer w tornistrze” wspartej przez wrocławski klub dyrektorski, który zrzesza dyrektorów około 50 największych wrocławskich przedsiębiorstw przemysłowych. Jej powołenie będzie jednak możliwe wyłącznie wtedy, gdy podmiotem akcji będzie cała polska oświata. Stąd potrzeba traktowania idei utworzenia tej fundacji nie jako lokalnej, lecz ogólnopolskiej.

O co w ogóle chodzi? O wprowadzenie komputerów do szkół, jako narzędzia wspomagającego nauczanie wszystkich niemal przedmiotów. Komputer bowiem może pomagać w nauczaniu nie tylko fizyki czy matematyki ale także np. biologii, geografii, języków obcych. Może stać się nieocenioną pomocą w nauczaniu języka polskiego i historii. Komputer jest także koniecznym narzędziem przy nauczaniu informatyki (a przedmiot ten coraz szerzej wkracza do szkół średnich). Ze-

by komputer mógł się stać narzędziem tak pomocnym i niezbędnym zarazem jak dziś szkolno-ia-

(Dokończenie na str. 3)

#### Posiedzenie

### Biura Politycznego KC PZPR

- Plan centralny
- Potrzeby żywnościowe

WARSZAWA PAP. Wczoraj Biuro Polityczne KC PZPR zapoznalo się z informacją o spotkaniu przywódców partii socjalistycznych w Pradze po rozmowach sekretarza generalnego KC KPZR M. Gorbaczowa z prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Omówiony został przyszłoroczny plan centralny oraz przewidywane warunki jego realizacji.

Rozpatrzone prognoze zaspokojenia w nadchodzącym roku potrzeb żywnościowych społeczeństwa, a także stan melioracji i zapotrzebowania wsi w wodę.

Biuro Polityczne wysłuchało sprawozdania z wizyty Władysława Jaruzelskiego w Rumuni.

#### Konferencja ideologiczno-teoretyczna

### Projekt programu PZPR

DZIS w Warszawie rozpoczyna się II Ogólnopolska Partyną Konferencja Ideologiczno-Teoretyczna, poświęcona przygotowaniu projektu programu PZPR. Konieczność opracowania takiego programu uznał w uchwale IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Program ten — stwierdzono przy tym — sformułować powinien cele budownictwa socjalistycznego w Polsce, określić długoterminowy kierunek rozwoju społeczno-gospodarczego i systemu demokracji socjalistycznej, ustalić zadania partii i sposób sprawowania przez nią przewodniej roli w społeczeństwie.

#### Przed szczytem EWG

### Kohl — Thatcher

BONN, LONDYN PAP. Kanclerz zachodniemiecki Helmut Kohl spotka się dziś w Londynie z premierem W. Brytanii, Margaret Thatcher. Przedmiotem rozmów będą m. in. sprawy związane z zapowiadzanym na początku grudnia szczytem EWG. Odbędzie się on w Luksemburgu.

#### Pirat powietrzny będzie sądzony na Malcie

RZYM PAP. Rząd Republiki Maltańskiej ogłosił we wtorek, że przywódcę terrorystów, który wprowadził na wyspę samolot egipskich linii lotniczych, jest jedyнным z żyjących piratów powietrznych i że będzie sądzony na Malcie. Obecnie 26-letni przemytnik, po udzieleniu pomocy lekarstwiej, jest przetrzymywany.

(Dokończenie na str. 3)

## Min. J. Urban w „Interpressie”

- ♦ Spłata długów
- ♦ „Szczyt” genewski

NA WTORKOWEJ konferencji dla dziennikarzy zagranicznych rzecznik prasowy rządu poinformował, że przewodniczący Rady Państwa gen. Wojciech Jaruzelski w dniach 30 listopada — 4 grudnia br. złoży oficjalne wizyty w Libii, Algierii i Tunezji.

WIZYTA TA jest wyrazem uznania rosnącej roli państw niez zaangażowanych i potwierdzeniem współpracy i przyjaźni, łączącej Polskę Ludową z Libią, Algierią i Tunezją. W trakcie wizyty przewiduje się, że gen. Jaruzelski złoży wieniec pod „Polską Scianą” na Cmentarzu Wojskowym w Tobruku, jak również wygłosi przemówienie w parlamencie algierskim.



### Udane przedsięwzięcie — humanitarny cel

CYKL różnorodnych imprez kulturalnych przebiegających pod hasłem „Polska — Afryce”

(Dokończenie na str. 2)

## Przedstawiamy nowy rząd

# Rynek jest jak lustro

Rozmowa z Jerzym Józwiakiem, min. handlu wewnętrznego i usług

— PANSKI resort jest uważany za jeden z najmłodziej-ciejszych. Taniego proszku do prania brakuje, mięso na kartki, ekspedientka nieuprzejma — wszystkim winien minister handlu. A jednocześnie z żadnym ministerstwem nie wiąże się tylu oczekiwań obywateli, co właśnie z pańskim. W jaki sposób chciałby pan pokierować resortem? Czy będą to drażne, blyskotliwe akcje, czy raczej kontynuacja dotychczasowego kierunku działania?

— Pragnę kontynuować wysiłki na rzecz normalizacji rynku, stopniowo zafatawać problemy handlu. Prawda o sytuacji rynkowej jest znana — ważne są teraz sposoby postępowania, by proces stabilizacji się utrzymał. Na pierwsze miejsce wysuwają się konsekwentne przestrzeganie powziętych ustaleń oraz kompetentność tych, którzy je wykonują.

Pilną sprawą jest ostateczne uregulowanie zaopatrzenia w artykuły spożywcze, powrót do

rygorystycznego przestrzegania warunków dostaw, zgodność asortymentu z umowami między przemysłem i handlem, terminowość dostaw i odpowiedzialność jakości.

Ważne jest pilnowanie odbioru jakościowego, przestrzeganie terminów przydatności produktów do spożycia, właściwe przechowywanie, magazynowanie i eksponowanie towaru. Czas już na położenie kresu bylekości w traktowaniu towarów oraz

(Dokończenie na str. 2)

59 85

# Narada w UW

(Dokończenie ze str. 1)  
 przedsięwzięcia, dla których wo-  
 jewoda nie jest organem za-  
 loźciwskim. Celem było omówie-  
 nie skarg od ludności kierow-  
 nanych pod adresem tych insty-  
 tucji.

ST. MAŁEC otwierając spotkanie stwierdził, iż skargi od mieszka-  
 ców województwa, wzywające do  
 różnych organów i instytucji a ty-  
 czące niewłaściwego postępowania  
 urzędniczego są zawiąskiem do  
 wszelkich miar nakazanych Obowiaz-  
 kiem administracji, tak państwo-  
 wej jak i gospodarczej, jest wypeł-  
 nianie zadań statutowych, których  
 głównym elementem jest prawidła-  
 we, rzetelne i ludzkie traktowa-  
 nie sygnałów oraz postulatów zgła-  
 szanych przez obywateli. Niedopusz-  
 czalnym jest lekceważenie obywatel-  
 i, srobiaństwo i arogancja.

W Urzędzie Rady Ministrów wy-  
 wieszono ostatnio owo władze wiel-  
 kich, niestety także wojewodów.  
 Należą one do niekierunki wpły-  
 wające do urzędów centralnych. Ta  
 bieża ta jednocześnie uwiadamia  
 stosunek administracji terenowej  
 do podległej jej ludności.

Prawda jest — stwierdził woje-  
 woda — iż na przestrzeni minio-  
 nych lat ilość pretensji kierow-  
 nanych przez ludność maleje. Jednak  
 ten element nie może prowadzić  
 do samozadowolenia.

## Z prac Egzekutywy KM PZPR

### Listy do partii

PODZAS wczorajszego po-  
 siedzenia Egzekutywy w Komite-  
 cie Miejskim PZPR w Szczeci-  
 nie zajęli się wnikliwym roz-  
 patrzeniem sposobów załatwiania  
 wniosków, skarg, listów i in-  
 tervencji wpływających do  
 miejskiej instancji. Ponad 30-  
 procentowy wzrost interwencji  
 jest m. in. rezultatem wzrostu  
 zaufania do partii, szukania w  
 ten sposób możliwości pomocy  
 w rozwiązywaniu nierozczko-  
 barczo złożonych spraw osobistych.  
 Dodajmy, iż większość pi-  
 szących czy szukających po-  
 mocy bezpośrednio to ludzie  
 bezpartyjni.

W drugim punkcie, z udziałem  
 przewodniczącego MRN Ka-  
 rola Osowskiego Egzekutywa  
 KM dokonała oceny pracy rad-  
 nych rekomendowanych przez  
 partię oraz zapoznała się z dzia-  
 lalnością samorządów miesz-  
 kańców.

Odrębny temat wczorajszego  
 posiedzenia stanowiło omówie-  
 nie — na kanwie wybranych  
 przykładów ze szcześcińskich za-  
 kładów pracy — realizacji na-  
 kreślenia przez XIII Plenum  
 KC polityki kadrowej.

## FMS „Polmo” wyjaśnia

NAWIAZUJĄC do artykułu  
 PAP „Szczecińskie Polmo od-  
 mawia produkcji nowego typu  
 kierownicy — Star-1142 rodzi  
 się w bólach”, który ukazał się  
 w „Kurierze Szczecińskim” w  
 dniu 11.11.1985 informujemy:

1. Umowa pomiędzy FSC Sta-  
 rachowice i FMS Szczecin po-  
 podpisana została w dniu 27.03.1985  
 r. Przewiduje ona uruchomienie  
 produkcji nowego typu kie-  
 rownicy po otrzymaniu przez  
 FMS Szczecin specjalistycznego  
 oprzyrządowania i narzędzi. Zo-  
 bowiązania FSC Starachowice  
 nie zostały do tej pory wyko-  
 nane.

2. 14 listopada 1985 r. pismem  
 znak: HF-3/Cz.S/85 FSC Star-  
 rachowice w związku z trudno-  
 ciami z realizacją zobowiązań,  
 w tym dla FMS Szczecin, za-  
 wiadomiła naszą fabrykę o prze-  
 sunięciu terminu uruchomienia  
 produkcji nowego Star-1142 na  
 drugie półrocze 1986 r.

Dyrektor  
 dr inż. Marek Wiczorek

Konto budowy hall  
 sportowo-widowiskowej  
 w Szczecinie  
 81025-1805 NBP  
 P/O M Szczecin

NASTĘPNIE omówiono po-  
 szczególne grupy skarg z któ-  
 rych w przestrzeni minionych  
 10 miesięcy miał do czynienia  
 Urząd Wojewódzki. Nada-  
 łal np. napływają skargi na  
 funkcjonowanie PKP. Zbyt du-  
 że występują opóźnienia w kur-  
 sowaniu pociągów dalekobież-  
 nych. Stalym zjawiskiem jest  
 fiolet w wagonach. Wiele kryty-  
 cznych uwag kieruje się pod  
 adresem poczty. Ludzi denerwują  
 nie obsługane obojętnie, prze-  
 zerwy trwające 30 min. a  
 także opóźnienia w doręczaniu  
 telegramów. Podczas narady  
 wskazano karygodny przykład,  
 gdy telegram zawiadamiający  
 obywatela o zgonie najbliższej  
 mu osoby doszedł do adresata  
 po czasie! Przedstawiciel poczty  
 odpowiadając na zarzuty  
 stwierdził, iż czyni się wiele  
 aby tym negatywnym zjawis-  
 kom zapobiec. M. in. 4 doręczy-  
 cieli rozwożących po mieście te-  
 legramy i listy ekspresowe zo-  
 stało zaopartych w samocho-  
 dy. To rozwiązanie winno de-  
 finitywnie wyeliminować jakie-  
 kolwiek opóźnienia w doręcza-  
 niu terminowych, pilnych prze-  
 sylek. Aby poprawić obsadę po-  
 cztowych okienek w ostatnich  
 dniach skierowano do Szczeci-  
 na 25 pracowników z tzw. ter-  
 renu.

Według oceny Urzędu Woje-  
 wódzkiego, zmniejszyła się ilość  
 skarg na działalność Zakładu  
 Ubezpieczeń Społecznych. Za to  
 wzrosła ilość niezadowolonych  
 (zwłaszcza osób starszych) w  
 dystrybucji i zaopatrzeniu w o-  
 pał.

Z innych spraw: nasyłała skar-  
 gi na złe ustytuowanie pewnych  
 przystanków tramwajowych, nie-  
 prawidłowości przy rozdziale tanich  
 wycieczek zagranicznych czy też  
 na funkcjonowanie gospodarki ko-  
 munalnej, spółdzielczości mieszka-  
 nia i handlu.

KONCZĄC spotkanie wojewo-  
 da zalecił jego uczestnikom aby  
 przeprowadzili odprawy ze swo-  
 imi pracownikami odpowiedzial-  
 nymi za obsługę ludności. Na-  
 leży w każdym przedsiębiorstwie  
 stworzyć system prawidłowego  
 reagowania na krytykę. Należy  
 także systematycznie wykorzy-  
 stywać sygnały napływające od  
 mieszkańców. Najlepszym przy-  
 kładem stało się np. w ostat-  
 ním okresie zbadanie kilku  
 zarzutów skierowanych pod ad-  
 resem sklepów mięsnych przy  
 al. Woj. Polskiego i na osiedlu  
 Kaliny. Skierowana tam Państ-  
 wowa Inspekcja Handlowa u-  
 jawniała malwersacyjną działal-  
 ność personelu. Jeden przypa-  
 dek zakończył się skierowaniem  
 do sądu aktu oskarżenia, a w  
 pozostałych toczy się postępo-  
 wanie wyjaśniające.

(Macz)

# Finanse państwa

(Dokończenie ze str. 1)

TYMCZASEM przypomnijmy, że  
 regulamin sejmowy w artykule 57  
 mówi, „rozpatrywanie projek-  
 tów ustaw odbywa się w dwóch  
 czytaniach, a uchwał Sejm — w  
 jednym”. Prezydent Sejmu może  
 postanowić o rozpatrzeniu projek-  
 tu uchwały w dwóch czytaniach.  
 Dalsze przepisy określają, iż pier-  
 wsze czytanie projektu ustawy,  
 lub uchwały obejmuje przedstawie-  
 nie go przez wnioskodawcę, pyta-  
 nia posłów i odpowiedzi na nie,  
 dyskusję nad ogólnymi kierunkami

proponowanego aktu. Projekt usta-  
 wy może być wówczas odeśnany do  
 właściwej komisji sejmowej lub na  
 wet odrzucony w całości. Projekt  
 uchwały — o ile Prezydent Sejmu  
 nie postanowi inaczej — może być  
 poddany pod głosowanie bezpo-  
 średnio po prezentacji na forum  
 parlamentu.

TAK czy inaczej będzie w te  
 sejmowa środę spora okazja do  
 wyboru trzech posłów jednego  
 z trzech wariantów głosowania:  
 „za — przeciw — wstrzymuję

## W drodze na święta

(Dokończenie ze str. 1)

o (9 tys. ton więcej niż w minio-  
 nym). Główni dostawcy to Chiny,  
 Indonezja, Indonezja, Bangladesz, a  
 także ZSRR i Wietnam. 10 proc.  
 ogólnych dostaw w oryginal-  
 nych opakowaniach. Część herbaty  
 otrzymano w wyniku transakcji  
 „twar za towar”.  
 Podobnie jest w przypadku kaw,  
 która sprowadzana do kraju  
 nie tylko za gotówkę, ale także za  
 żyto i spirytus. Łączny import w  
 bieżącym roku wyniósł 24 tys. ton. Przed  
 tymi laty na rynek około 3 tys.  
 dobrej jakości kawy, głównie „A-  
 rabica” rodem z Meksyku i Kosta  
 Riki oraz wietnamskiej kawy  
 „Robusta” (Laos i Wietnam).  
 Z Indii przyspłynę 200 ton pie-  
 przu. Liście laurowe, zwane też bob  
 Pawia (200 t) otrzymamy z Tur-  
 cji; trafia do sklepów jeszcze w  
 listopadzie. Rozładowane są już 200  
 ton zieleni angielskiego z Jamaiki;  
 oazekowane w kraju dotrze do skle-  
 pów w grudniu. I tys. ton turec-  
 kich rodzynków powinno wystarczyć  
 na potrzeby domowych wypie-  
 ków.

Również w Turcji zakupili „A-  
 gros” i tys. ton oliwy z oliwek.  
 Półowa tej ilości jest spodziewa-  
 ną w kraju w połowie grudnia. Z  
 Holandii sprowadzimy 50 t goźdz-  
 ków, z Chin 210 t imbriru i 330  
 ton orzechów arachidowych. Gałka  
 muskatołowa (170 t) do świętecz-  
 nych paszetek przyspłynę z dale-  
 kiej Grenady.

Głównym dostawcą cytrusów na  
 krajowy rynek jest obecnie Kuba.  
 Tegoroczna dostawa wyniosła 40 tys.  
 ton, z czego 34 tys. ton już wrze-  
 dano w sklepach. Reszta spodziewa-  
 na jest do końca roku. Będą to

głównie granafity i pomarańcze,  
 a także niewielkie ilości mandary-  
 nek i cytryn.  
 Nasz święteczny stół staje się  
 coraz pełniejszy. Nie powinno być  
 bez kłopotów z postawieniem na  
 nim butelek dobrego wina. W lis-  
 topadzie i grudniu przewidziano do  
 stawy 4,6 mln butelek wina desero-  
 rowego i 6,2 mln butelek wytraw-  
 nego Centralne Piwnice Win Im-  
 portowanych dostarczą wprost do  
 nie 6,5 mln butelek wina desero-  
 rowych i 9,5 mln butelek win wy-  
 trawnych rozlewanych w kraju  
 (prod. bułgarskiej, jugosłowiań-  
 skiej, rumuńskiej i węgierskiej).  
 Wśród win zastępuje się też 280 tys.  
 litrów hiszpańskiego wytrawnego.  
 Nie zapomiano o anatorach wer-  
 mutów, będzie go w IV kwartale  
 630 tys. litrów z Jugosławii i Buł-  
 garii. Pod koniec roku przewidzia-  
 no także dostawy 10 tys. litrów  
 bułgarskiej brandy.

W sklepach będzie 5 mln 800 tys.  
 butelek szampana węgierskiego, ru-  
 muńskiego, bułgarskiego i radziec-  
 kiego. Licząc, iż jedna butelka  
 szampana wystarcza aby napełnić  
 kilka kieliszków — ze spełnieniem  
 toastu noworocznego nie powinno  
 być kłopotów (dodatkowe butelki  
 z tego rodzaju węgierskiego szam-  
 pana otrzymaliśmy za polską wód-  
 kę).

(KZ)

Krzysztof STRZELECKI

## Udane przedsięwzięcie

(Dokończenie ze str. 1)

stopniowo dobiega końca. Czas  
 już na pierwsze refleksje i pod-  
 sumowanie. Głównym organi-  
 zatorem tego szeroko zakrojone-  
 go przedsięwzięcia była Spół-  
 dzielnia Mieszkańcowa „Śród-  
 mięcie”, od której wyszedł  
 impuls, który zaowocował pra-  
 wdziwą lawiną wydarzeń kul-  
 turalnych w naszym mieście.  
 Oto co powiedział przewodni-  
 czący Komitetu Organizacyjnego  
 „Polska — Afryce” prezes  
 SM „Śródmięcie” Marian Ku-  
 ligowski:

— ZACZĘŁ SIĘ od 700 tys. zł  
 czyli od tego co mieliśmy na or-  
 ganizację życia kulturalnego mie-  
 szkańców w tym półroczu. Nie by-  
 ło to dużo — w sam raz aby za-  
 pewnić normalny tok imprez w  
 swoim domu kultury oraz kilku klu-  
 bów. Zaczęliśmy od ogólnego spó-  
 dzielnia Nasze imprezy są zwykłe  
 otwarte dla wszystkich, lecz z po-  
 zycznych przyczyn lokalowych (ma-

że salki domu kultury mają one  
 charakter kameralny. Od pewnego  
 czasu chcemy porwać się na coś  
 większego, na coś co byłoby wy-  
 darzeniem kulturalnym w Szczeci-  
 nie. W końcu nasza spółdzielnia  
 podjęła się „Polska — Afryce” i  
 w samym sercu miasta.  
 Ale... gdybyśmy nie, chcie-  
 li sprowdzić słynny zespół mło-  
 dzieżowy, który byłby renowowany te-  
 atr, nie udzieliłbyśmy wydat-  
 ków... I tu podsunął nam pomysł  
 Jacek Turkowicz, przewodzący nasz  
 klub „Market” mający doświadcze-  
 nie w organizacji udanych imprez  
 popularnych. Otóż postanowiliśmy  
 zainicjować akcję pomocy tym, któ-  
 rzy znaleźli się dziś w najtragi-  
 czniejszej sytuacji — dziełom  
 Afryki dziesiątkowanym przez głód.  
 Zwiększamy sojuszników w Pols-  
 kim Stowarzyszeniu Jazowym i  
 Klubie 13 Muz. Zwrócił się do  
 spem do Instytutu i organizacji  
 kulturalnych do artystów w całym  
 kraju, do załóżdów pracy Szczęci-  
 na o pomoc i współpracę w orga-  
 nizacji koncertu. Celem jest ze-  
 zebrane funduszy na ratunek głodo-  
 ującym. Nasze wezwanie nie pozost-  
 stało bez echa. W rezultacie impre-  
 zy kulturalne pospłyły się obficie.  
 Mnie osobście najbardziej ukłły  
 w damie! znakomity show „Mar-  
 ka” Wacka! wspaniały koncert  
 Rekiem! Mozarta w najlepszym  
 wykonaniu. śmiała, kontrowersyjna  
 prezentacja Andrzeja Mielczy  
 spektakl Teatru Nowego „Akt prze-  
 rwan”.

Jak dotąd sprzedano „cegiełki”  
 za ponad 200 tys. zł, a łączny do-  
 chód z całego przedsięwzięcia prze-  
 kroczy prawdopodobnie milion zł.  
 Najważniejsze jest jednak to, że  
 za szka akcja zwróciła uwagę spo-  
 łeczności na trudny los dzieci  
 Afryki — tych, które najbardziej  
 cierpią w świecie końca XX wie-  
 ków.

Postanowiliśmy również w-  
 plerając inicjatywę „Kuriera” i WDK  
 — Zamek przynależać część uzyska-  
 kulturalne pospłyły się obficie.  
 Mnie osobście najbardziej ukłły  
 w damie! znakomity show „Mar-  
 ka” Wacka! wspaniały koncert  
 Rekiem! Mozarta w najlepszym  
 wykonaniu. śmiała, kontrowersyjna  
 prezentacja Andrzeja Mielczy  
 spektakl Teatru Nowego „Akt prze-  
 rwan”.

(zrom. Isw.)

## Rynek jest jak lustro

(Dokończenie ze str. 1)

Klientów. Pragnę oścać o spra-  
 wy konsumentów w całym kra-  
 ju i kojarzyć interesy poszczegól-  
 nych regionów z interesem  
 całokształtu i warunkowaniami na  
 rodzowej gospodarki.

— Prosimy o opinie na te-  
 mat sklepów wzorcowych?

— Jest to dobry pomysł, kto-  
 dy sprawdzi się w działaniu.  
 Oczywiście gdzieślegdzie powsta-  
 ją różne przeszkody, wymie-  
 nia się nie należy wyposa-  
 żenie oraz niedostatek ludzi,  
 chcących ponieść odpowiedzial-  
 ność za efekty swej pracy itp.  
 Gdyby tak patrzeć na sprawy i  
 czekać, aż wszystko stanie się  
 łatwe, to w ogóle nie posunę-  
 libyśmy się naprzód. Trzeba  
 podnieść poprzeczkę wymagań,  
 a co za tym idzie i spondonia-  
 dło motywować do sprowdzenia  
 nowego wymaganiem. Przykład  
 działa zarafiłwie — u jednych  
 obudził się ambicja, u innych  
 zadziałała bodźce materialne,

na innych wpłynie presja spo-  
 łeczna i to, że nie mają efek-  
 tów ekonomicznych.

— Jakże są generalnie szanse  
 poprawy obsługi klientów?

— Plan na rok przyszły stwa-  
 rza nadzieję na utrwalenie się  
 korzystnych tendencji w za-  
 opatrzeniu rynku. Powinno to  
 dotyczyć funkcjonowania han-  
 dlu, podniesienia poziomu ob-  
 sługi klientów. Zależy to nie  
 tylko od pracowników handlu,  
 ale również od zakładów pro-  
 dukcyjnych, które powinny wy-  
 twarzać maszyny, urządzenia i  
 opakowania dla sklepów, zale-  
 ży od placówek gastronomicz-  
 nych i magazynów. Wiele na-  
 dziei w związku z poprawą ob-  
 sługi pokładam w motywacyj-  
 nych systemach płac, w dobrej  
 płacy za staranną pracę oraz w  
 kierownictwach przedsiębiorstw,  
 które odpowiadają za wymusze-  
 nie kultury sprzedaży.

— Czyż zamie się pan, czy  
 też już pan się zajął w pierw-

szym rządzie na nowym stano-  
 wisku pracy?

— Poważnym i właściwym  
 głównym problemem rzutu-  
 jącym na to, jak handel w Pol-  
 sce będzie wyglądał, jest do-  
 chowanie założonych w CPR re-  
 lacji między dochodami ludno-  
 ści a wielkością dostaw towa-  
 rów rynkowych. Jeśli nastąpi  
 zachwianie tej równowagi, a  
 strumień towarów dostarcza-  
 nych przez zakłady produkują-  
 ce — nie można się będzie spo-  
 dziewać widocznej poprawy wy-  
 ników w obsłudze klientów.

Dlatego tak ważne są dla  
 handlu postanowienia CPR i  
 ich skrupulatne przestrzeganie  
 przez wszystkich uczestników  
 rynku. Handel jest lustrem, w  
 którym odbijają się plusy i mi-  
 nusy gospodarowania oraz zwia-  
 zany z tym stan świadomości  
 społeczeństwa.

Rozmawiała:  
 Stella SAWAJNER

## Z propanem-butanem

### Wykolejenie trzech cystern kolejowych

WARSAWA PAP. Jak informuje  
 główny dyspozytor PKP, 28 bm, o  
 godz. 5.25 rano na stacji PKP  
 Węzła wykoleiły się trzy cyste-  
 ny z propanem-butanem. Na szczę-  
 ście nie doszło do wybuchu lub wy-  
 stąpienia się zawartości wagonów.  
 Profaktycznie jednak pociąg kie-  
 rowano okólną trasą. Normalny  
 ruch zostanie przywrócony po za-  
 bezpieczeństwie cystern.

# Po masakrze w La Valetcie

LICZBA śmiertelnych ofiar tragicznego porwania samolotu egipskiego na Malcie wzrosła do 61. We wtorek zmarła w szpitalu w La Valetcie ciężko ranna młoda kobieta narodowości izraelskiej.

Wśród ofiar jest osiemiu dzieci, w tym pięcioro z rodziny palestyńskiej. Ci, którzy ocalili, wciąż nie mogą otrząsnąć się z koszmaru, jaki przyniósł im wyjazd, który zakończył się w katastrofę.

36-letni Australijczyk Anthony Lyons siedział w samolocie tuż obok szefa terrorystów. „Zauważyłem, że był bardzo zdenerwowany, wciąż ocierał pot z czoła, ale myślałem, że po prostu jest zmęczony podróży samolotem.”

Kiedy wyciągnął pistolety, zrozumiał już co się dzieje. Gdy żołnierze egipscy wtargnęli do samolotu, Lyons znajdował się na przedzie. „Eksplozowały granaty i wybuchł pożar. Pełniący przelatywały koło mojej głowy, nie widziałem, z trudem łapałem oddech... Wreszcie przez skłębione ciała przedostałem się jakos do drzwi i wypadłem prosto na płytę lądowania. Ale tam także wiele osób zostało zabitych lub ciężko rannych, ponieważ komandosi egipscy nie widzieli kto jest terrorystą a kto nie i strzelali na oślep.”

28-letni Amerykanin Patrick Baker miał być trzecim z kolei (po dwóch kobietach izraelskich) zastrzelonym przez porwycywcę. „Kiedy strzelili do mnie, udam się w stronę i zsunęłam się bezwładnie w dół.”

Kiedy zobaczyłem, że odwrócili się od drzwi i nie widzą mnie, wzcołem się pod podwozie. Po tym pomyślałem, że jestem najmocniejszym człowiekiem na ziemi.”

Baker istotnie miał szczęście — kula drasnęła go tylko z tyłu głowy.

Jak poinformował we wtorek rząd Malty, szef terrorystów, który porwał samolot, został ranny w czasie próby odbicia „Boeinga” i przebywa w szpitalu. Funkcjonariusze bezpieczeństwa jeszcze nie mogli go przesłuchać. Szefa porwycywcę rozpoznał pilot samolotu. Jest to 20-letni człowiek legitymujący się paszportem tureckim na nazwisko O-mara Marzuki.

Premier Malty Carmelo Mifsud Bonnici oświadczył w parlamencie, że zarządzi wszczęcie dochodzenia w sprawie porwania samolotu egipskich linii lotniczych. Premier stwierdził, że ani przez chwilę nie miał zamiaru pertraktować z porwycywcami. „Morderstwa dokonano na naszej ziemi, dlatego też nie zezwolilibyśmy aby samolot opuścił nasze terytorium nawet gdyby zakładnicy zostali zwolnieni.”

Premier dodał, że jego rząd zgodził się na wysłanie egipskiej jednostki antyterrorystycznej, gdyż Malta nie dysponuje środkami do tego rodzaju akcji.

## Pirat powietrzny

(Dokończenie ze str. 1) RZĄD egipski podjął we wtorek kampanię propagandową w obronie operacji antyterrorystycznej stych komandosi na lotnisku La Valetta. Prezydent Mubarak osobiście zapewnił, że zdecydował się wysłać komandosi na Malte po otrzymaniu od pilota maszyn rozpracowanej informacji. Iż pilaci powietrzni mają zamiar uśmiercić wszystkich zakładników.

PATRICK SCOTT, jeden z amerykańskich pasażerów egipskiego samolotu, który po porwaniu został w głowie przez porwycywcę zostawiony z maszyną, powiedział dziennikarzom na konferencji prasowej w La Valetta, że odniósł poważne rany, iż terroryści byli zdecydowani zgładzić wszystkich zakładników, ale rząd maltański miał prawo odmówić ich żądaniom.

## Przeгляд wydarzeń

◆ WE WTOREK rozpoczęła się w Moskwie 2-dniowa sesja Rady Najwyższej ZSRR. Ktoś przyjął plan społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i budżet na rok przyszły. wysłucha informacji o wynikach nadzorczo-amerykańskiego spotkania na szczycie w Genewie wnieśli poprawki do ustawy o edukacji narodowej oraz opatrzył niektóre inne problemy.

◆ W pierwszym dniu obrad parlamentu radziecki posłował na stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Kozłow. GUSTAW HUSAK i Erich Honecker w całej rozciągłości poparli konstruktywne stanowisko ZSRR podczas spotkania na najwyższym szczeblu w Genewie — stwierdza ogłoszony w Berlinie komunikat o rozszerzeniu współpracy z Czechosłowacją i Niemiec Republiką Demokratyczną.

◆ WE WTOREK wznowiono w Rzymie proces w sprawie domniemanych współuczestników zamachu na Jana Pawła II. W czasie 15-dniowej próby przewidywają skład sędziowski Severino Santapichi oraz prokurator Antonio Marianu odbył podróż do Turcji w celu przesłuchania świadków związanych ze sprawą.

◆ NA zakończonej w Londynie 14 sesji zgromadzenia Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO), jednej z agencji wyspecjalizowanych ONZ, Polska została wybrana na członka rady tej organizacji.

## Porozumienie z Japonią

WARSZAWA PAP. Jak dowiadujemy się z dziennikarstwa PAP, 26 bm. zostało podpisane w Warszawie porozumienie dotyczące przełożenia spłaty długu zaciągniętego przez Polskę a gwarantowanego przez rząd japoński. Zgodnie z tym porozumieniem nastąpi przesunięcie spłaty ok. 254 mln dolarów, która pierwotnie przypadała na lata 1982-1983. Spłata tego długu rozpocznie się w roku 1990 i rozłożona będzie na sześć rat. Porozumienie stanowi istotny, dalszy krok w normalizacji stosunków gospodarczych między Polską a Japonią.

## Start wahadłowa

## Na pokładzie Meksykanin

WASZYNGTON PAP. Z przyłaski Canaveral do kolejnej misji orbitalnej wystartował dziś w nocku wahadłowiec „Atlantis” z 7-osobową załogą na pokładzie, w tym po raz pierwszy z przedstawicielem Meksyku. Startowi, z widzeniem zamierzonego lotu, towarzyszył pokaz fajerwerków z ery kosmicznej; poślizgała na niebie wywołana przejściem wahadłowca widoczna była w promieniu ponad 700 km. W czasie 7-dniowej wyprawy astronauta umieszczą na orbicie trzy satelity telekomunikacyjne oraz wyjdą w otwartą przestrzeń.

## Spłatą długów „Szczyt” genewski

(Dokończenie ze str. 1) WSPÓLNE przedsiębiorstwo „Petrobaltic” po wykonaniu około 29 odwiertów rozpoznano dwa złoża w akwenie polskim. Projekt trójstronnego porozumienia o warunkach warunków eksploatacji przewiduje, że 50 proc. wydobycia przypadają będzie państwu-właścicielowi złoża, a po 25 proc. przypadnie dwóm pozostałym państwom.

Min. Urban stwierdził, że złoża warte są eksploatacji, jednakże ich wielkość nie będzie w stanie zmienić w najbliższym czasie polskiego bilansu paliwowego.

ODPOWIADAJĄC na pytanie AFP, rzecznik rządu zdemontował opinie, jakoby Polska uchylała się od spłaty zadłużenia wobec członków tzw. „Klubu Paryskiego”. Jednakże działania w sprawie spłaty długów jak na razie oparte są przede wszystkim o polskie starania, bez współudziału państw członkowskich. Nieodpuszczane są restrykcje wierzycielom wobec dłużnika, gdyż takie restrykcje uniemożliwiają właścicielom zadłużenia zwrócić się do Min. Urban podał kwotę 15 miliardów dolarów jako wysokość szkodliwych w wyniku restrykcji amerykańskich.

Dziennikarka zachodniomorskiego radia (ARD) interwelowala komentarz do obrad forum Polska-RFN w Krakowie. Rzecznik pozytywnie ocenił klimat obrad forum, uznając przeprowadzone dyskusje za pozytywne i interesujące.

Min. Urban nie odpowiedział natomiast na pytanie korespondenta Agencji Reutera, dotyczące liczby osób pozostających w więzieniach aresztach za przestępstwa niekryminalne po opublikowaniu informacji o zwolnieniu 125 takich osób. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, rzecznik rządu PRL nie będzie informować na ten temat korespondentów zagranicznych tak długo, jak długo rządy krajów zachodnich nie będą publikować podobnych danych.

Korespondent Goetschows Posten” zapytał o bilans energetyczny w Polsce na początku zimy.

Min. Urban powiedział, iż nie wykluczył ograniczeń energetycznych w odniesieniu do ludności, lecz jeśli nawet będzie to konieczne, to chyba w niewielkiej skali. Generalnie ograniczeń w odniesieniu do indywidualnych „konsumentów” energii nie przewiduje się. Energetyka dobrze przygotowana jest do zimy, trudność natomiast polega na wzroście zapotrzebowania na węgiel. Rząd będzie apelował do społeczeństwa o rzetelny oszczędność, zachowując priorytet dla zapożyczenia potrzeb energetycznych ludności.

Nie zakończone jeszcze śledztwo w sprawie śmierci studenta M. Anny (pamiętajmy, że fundacja, że śmierć wynikała z uderzenia o jezdnie, które było następstwem wyskoczenia z samochodu znajdującego się w ruchu. Nie prowadzi się śledztwa przeciwko jakiegokol-

wiek osobie, która byłaby podejrzana o spowodowanie czy też przyznanie się do śmierci studenta (pytanie BBC).

POLSKIE WŁADZE deklarują pełne poparcie dla stanowiska, jakie zajął podczas genewskiego szczytu sekretarz generalny KC KPZR Mikołaj Gorbaczow. Cieszymy się ze wszystkim, co służy pokojowi. Rzecznik rządu jednocześnie w raz ubolewając z powodu takich od normalności stosunków polsko-amerykańskich. Zaprzeczył równocześnie pogłoski, jakoby w Genewie omawiana była „sprawa polska” po za naszymi — jak się wyraził — głowami. (Pytania „Trybuna Ludu” i Radia Polonia).

## Kalejdoskop sportowy

### B. KUŚ PRZED DRUGIM MARATONEM...

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę odbędzie się w Fukuoka między narodowe mistrzostwa Japonii w biegu maratońskim. Organizatorzy zaprosili do udziału w nich Bogumila Kusia z Oleśnicy, do którego należy najlepszy wynik w kraju na tym dystansie (2:11.43).

### TLAKA-MAGORE — 26

WE WŁOSKIEJ miejscowości Sestriere rozpoczęły się we wtorek międzynarodowe zawody w narciarstwie alpejskim — „World Series”, które zapoczątkowały światowy sezon w tej dyscyplinie sportu. W pierwszym dniu, w doskonałych warunkach śniegowych, przy ok. 11 stopniach mrozu, rozegrano słom-siódmiu kobiet. Podwojny sukces odniosły reprezentantki Szwajcarii, bowiem pierwsze miejsce zajęła 21-letnia Vera Schneider, a drugie — Erika Hess. Na trzecim miejscu uplasowała się Michaela Gerg (RFN), wyprzedzając Jugosłowiankę Katrę Zajc.

Startująca w tej konkurencji Malgorzata Tlaka-Magore (Polska) zajęła 26 miejsce.

### SIATKARZE USA NADAL BEZ PORAZKI

SIATKARZE USA nadal bez porażki w turnieju o Puchar Ameryki, który rozgrywany jest w Japonii. W czwartej kolejce spotkał drużyna USA pokonała Argentynę 3:2, po bardzo zaciekłym, emocyjnym i wyrównanym meczu. Zwycięstwa odniosły także zespoły ZSRR i Japonii, które grają w Japonii z Czechosłowacją, która tym razem wygrała z Koreą Pół.

# Powstaje Fundacja Edukacji Komputerowej

(Dokończenie ze str. 1) blica, musi być spełnionych kilka warunków. Po pierwsze musi być uruchomiona masowa produkcja, stosunkowo taniego mikrokomputera, z polskim liternictwem, wyposażonego w pamięć wewnętrzną 64 kb oraz w stację dysków. Po drugie, szkoła musi mieć łatwy dostęp do tzw. oprogramowania użytkowego. To oprogramowanie jest tak niezbędne, jak filmy, aby miało sens korzystanie z projektora. Po trzecie, musi być do komputera przekonywany nauczyciel i musi być z nim „oswojony”. Po czwarte wreszcie, muszą powstać specjalne wydawnictwa, programy nauczania i podręczniki muszą uwzględnić możliwości stosowania nowej formy nauczania przy pomocy rzeczywistej nowoczesnych środków, itd., itd. Zadani stojących przed polską oświatą, a co za tym idzie, również przed oświatą, jest mnóstwo. Tym więcej, że obecna szkoła jest w niej najlepszej (delikatnie mówiąc) kondycji. Sąd pomyślnie stworzenia fundacji działającej w ramach Narodowe-

go Czynu Pomocy Szkole, jako sposobu na zgromadzenie niezbędnych środków i wsparcia szkoły, chociażby oprogramowaniem i wydawnictwami pochodzącymi z wydawnictw przy własnej działalności gospodarczej i twórczej.

KOMITET Organizacyjny w skład którego wchodzi naukowcy, działacze gospodarczy, pedagodzy, dziennikarze, działa bardzo energicznie. Powstał i projekt programu działania. Wystąpiono do odpowiednich władz o zatwierdzenie fundacji. Równoległe podejmowane są konkretne działania merytoryczne. M. in. próbuje się zbierać informacje o istniejącym oprogramowaniu dydaktycznym z zamiarem utworzenia biblioteki oprogramowania. Pracuje się nad tworzeniem interdyscyplinarnych zespołów, która będą produkować programy dydaktyczne. Prowadzi się rozmowy z rodzimym przemysłem komputerowym w sprawie jakiegoś rodzaju uruchomienia masowej produkcji mikrokomputera szkolnego, nie tylko z myślą o zaopatrzeniu szkół, ale także jako atrakcyjnego towaru rynkowego.

Komitet Organizacyjny Fundacji Edukacji Komputerowej potrzebuje jak najszybszego społecznego wsparcia. To, że tworcy idei są przekonani, iż komputeryzacja szkół jest koniecznością podjęto-

wana celem świata przez postępie naukowo-techniczne, to zbyt mało. To, że coraz więcej ludzi, nie tylko wśród specjalistów, którzy również są tego zdania, iż po prostu nie mamy innego wyjścia, to także za mało. Potrzeba rozumienia celowości tych działań, musi być powszechna, aby były one skuteczne.

Ważny jest w nurt działań fundacji można na różne sposoby. Najprostszym będzie wsparcie finansowe (głównie organizatorzy liczą na przemyśl) wtedy, gdy fundacja stanie się faktem i podane zostanie do powszechnej wiadomości jej kon-takty. Obecnie, a także w przyszłości, najważniejsza będzie lokalna inicjatywa współdziałania z władzami szkolnymi w tworzeniu szkół nych i międzyuczelnianych laboratoriów mikrokomputerowych, pomoc w pozyskiwaniu oprogramowania, tworzenie różnorodnych form dostarczenia nauki itd.

Komitet Organizacyjny jest zdania, że niezbędne jest umocnienie idei, która legła u podstaw fundacji poprzez różnorodne formy propagandy. M. in. poprzez znak graficzny („firmowy”) fundacji.

W tym celu ogłasza ogólnopolski konkurs na projekt takiego znaku. Najlepszy z projektów będzie wykorzystywany do zdobienia dokumentów, druków i wydawnictw fundacji.

Do udziału w konkursie zaprasza

Ważny jest w nurt działań fundacji można na różne sposoby. Najprostszym będzie wsparcie finansowe (głównie organizatorzy liczą na przemyśl) wtedy, gdy fundacja stanie się faktem i podane zostanie do powszechnej wiadomości jej kon-takty. Obecnie, a także w przyszłości, najważniejsza będzie lokalna inicjatywa współdziałania z władzami szkolnymi w tworzeniu szkół nych i międzyuczelnianych laboratoriów mikrokomputerowych, pomoc w pozyskiwaniu oprogramowania, tworzenie różnorodnych form dostarczenia nauki itd.

KOMITET Organizacyjny fundacji, mimo że nie jest bogaty, postanawia jednak nagrodzić prace wyróżnione przez sąd konkursowy.

Autor pracy, która zostanie wykorzystana zgodnie z celem konkursu, będzie wynagrodzony zgodnie z obowiązującym prawem konkursowym.

Prace konkursowe należy nadsyłać na adres „Wieża Wrocławia”, Podwale 62 50-010 Wrocław, z dopiskiem „Fundacja Edukacji Komputerowej” do końca bieżącego roku kalendarzowego. Zaraz na początku 1986 roku ogłoszone zostaną wyniki.

Również poprzez udział w konkursie można wesprzeć idee Fundacji Edukacji Komputerowej. Sławoj NOWAK

## Taka sobie „posezonowa sprawa“...

**P**rzed miesiącem dotarli do redakcji list. Jego autorem — jak się później okazało — był przewodniczący Zarządu Koła ZSMP w Mrzeżynie. W imieniu młodzieży, w imieniu swoich rówieśników, Mirek Włodarczyk prosił o pomoc. W czym rzecz? Aby to wyjaśnić, wybraliśmy się do Mrzeżyna. W listopadzie ta wypoczynkowa miejscowość przypomina świat zabity deskami. Zamknięte na głucho ośrodki wypoczynkowe, nieczynne liczne latem dyskoteki i kawiarnie — tak ostatnio modne „salony gier“ z zaryglowanymi drzwiami i zamkniętymi okiennicami czekają następnego sezonu.

Jednak po sezonie Mrzeżyno nie wyłudnia się. Pozostają tu stali mieszkańcy czyli, nieco ponad 2 tys. osób, w tym setka młodzieży.

W czym tkwi jednak istota sporu? Młodzież z Mrzeżyna tak ją określa w liście skierowanym do naszej redakcji:

„Gdy kończy się sezon, my młodzież z Mrzeżyna też jakoś żyć musimy. Telewizor, radio czy wyjazd do Trzebiatowa lub Gryfic nie rozwiążą sprawy. Nasi rodzice nie są posiadaczami wielopokojowych domów. Nie możemy więc spotykać się w liczniejszych grupach w swoich mieszkaniach. W początku lat siedemdziesiątych w naszej miejscowości zaczęto budować miżę strażacką. Część prac wykonana została w czynie społecznym. Pracowali przy tej budowie członkowie koła ZSMP. Działają oni już dorosłymi ludźmi. Jesteśmy w pewnym sensie ich następcami. Umowa pomiędzy Komendą Wojewódzką Straży Pożarnej w Szczecinie a młodzieżą z Mrzeżyna określała status remizy w ten sposób, iż w trakcie sezonu pełni ona rolę ośrodka wypoczynkowego szczecińskiej straży pożarnej. Po sezonie staje się ten obiekt młodzieżową świetlicą. Dwa lata temu, gdy powstało nasze koło, umowa została dotrzymana. Ale tylko na rok. W tym roku komenda straży w Szczecinie odmówiła nam korzystania z remizy. Podstawy? Że dewastujemy lokal...“

Rozmowa I  
(z młodzieżą)

W MRZEŻYNIE 20 młodych ludzi oczekuje na przedstawiciela redakcji. Opiekunka remizy pozwoliła wyjątkowo na jej otwarcie. W zimnej sali rozpoczynamy rozmowę.

— Czy chcecie tu zrobić tylko dyskotekę?

— Tak. Ale nie to jest najważniejsze. W Mrzeżynie czynny jest ośrodek „Luxpołu”. Czynny przez cały rok. Weszliśmy z nimi w kontakt. I gdy do ośrodka przyjeżdżał ktoś z nami, to spotykał się także z nami, z młodzieżą. Były to spotkania z ciekawym człowiekiem.

— Czy jednak każdego dnia będziecie w stanie coś zaproponować?

— Weale się na to nie nastawiamy. Przecież każdego dnia nie musi się tu odbywać jakaś impreza. My chcemy, tak po prostu, mieć miejsce gdzie będziemy się mogli spotkać, po rozmawiać, wypić kawę, popatrzyć w kolorowy telewizor. Jest tu kuchnia, więc czasami można też zorganizować za bawę.

— Czyli chcecie zrobić klub ZSMP?

— Klub firmowany przez ZSMP, gdzie jednak będzie mógł przychodzić każdy młody człowiek. Z pewnością z tych 70-100 młodych mieszkańców na stałe w Mrzeżynie, przynajmniej połowa będzie tu przychodzić każdego dnia. Zresztą

tak było, gdy w ub. roku mieliśmy remizę do swojej dyspozycji.

## Rozmowa II

— Jeżeli nie będziecie mogli się spotykać w tej remizie?

— Co można w Mrzeżynie zrobić innego po sezonie? Nic prostszego — odwiedzić „Różę Wiatrów“.

— Co to takiego?

— Jedyna czynna restauracja (określenie „restauracja” to przesada). To po prostu knajpa. A więc model spędzania wolnego czasu następujący: seta, seta i belkot...

Rozmowa III  
(Zarząd Miejsko-Gminny  
ZSMP w Trzebiatowie)

— Czy znana jest wam sprawa sporu młodzieży z Mrzeżyna z WK Straży Pożarnej w Szczecinie na temat remizy?

— Tak. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że może uda się coś „odkryć”. Podobno sprawa tej remizy pojawiła się jako postulat przedwyborczy i kierownictwo Straży Pożarnej w Szczecinie skłonne jest wrócić do tematu. Ale sprawa jest trudna. Niedawno w ramach „Dekady kół” spotykaliśmy się z młodzieżą na terenie ich działania. W Mrzeżynie powiedzieli nam, że mogą się z nami spotkać, ale na rondzie...

— Czy to nazwa klubu?

— Nie. To po prostu plac w Mrzeżynie. Spotkaliśmy się więc z młodzieżą na tym placu, pod latarnią i porozmawialiśmy sobie. Trudna sytuacja. Rozumiemy rozgorczenie tej młodzieży. Stoi pusta sala, a oni muszą spotykać się na ulicy albo nigdzie...

Rozmowa IV  
(telefoniczna)

W minioną środę Mirek zadzwonił do redakcji z radosną nowiną.

— Byliśmy w Szczecinie i rozmawialiśmy z wojewódzkim komendantem Straży Pożarnej. Chyba się porozumieliśmy. W piątek pomiędzy 17 a 18 komendant lub jego zastępca przyjadą do Mrzeżyna. Zwołujemy zebranie koła. Komendant przedstawi nam swoje претензии i warunki. Powiedziano nam, że brak jest koku aby remiza mogła być opalana w trakcie zimy. Udało się nam oficjalnie załatwić przydział koku. Będziemy więc chyba mieć i nasz klub. Prosimy przedstawiciela redakcji o udział w naszym zebraniu. Będzie także ktoś z Zarządu Wojewódzkiego ZSMP...

W piątek padał śnieg. Warunki jazdy były trudne, ale 10 minut po siedemnastej zameldowaliśmy się w Mrzeżynie. Młodzi nerwowo wyglądali przez okno: jada z ZW czy nie jada? Czekając na przedstawicieli „województwa”, zaczynamy kolejną rozmowę:

— Porozmawiamy o pretensjach jakie pod waszym adresem kieruje właściciel obiektu. Podobno mieszkańcy Mrzeżyna skarżyli się, że zbyt głośno się zachowywacie, że wybite zostały szyby, że jednym słowem zachowywacie niezbyt kulturalnie...

— Tak. tak. Powiedziano nam, że nawet na suficie były ślady butów! Mówiono, że spo-

wodowaliśmy tu straty na 140 tys. zł. Ostatnio gdy byliśmy w Szczecinie poinformowano nas, iż popsułiśmy remizę na 200 tysięcy złotych...

— Ale szyby naprawdę zostały wybite...

— Tak. Jednak u nas w klubie, gdy zarządzaliśmy remizą, obowiązywała twarda zasada: uszkodziles — napraw. Jeden z kolegów w trakcie tańca wpadł na okno. Już na drugi dzień przyszedł z szybą i ją wprawił. Nikt nie może nam powiedzieć, że gdy remizę oddawaliśmy na sezon, to była ona bez szyb. To kłamstwo.

Przyglądamy się remizie. Teraz, gdy skończył się sezon, słychać ona chyba za magazyn mebli i ławek. Stoją tu też dwa telewizory. Chyba szkoda aby

mowa zaczyna się rwać. Na twarzach moich rozmówców widać wyraźnie, iż czują się zawiedzeni. Obiecano im spotkanie i szczerą rozmowę, obiecano im, że otrzymają odpowiedź na swoje pytania. Ci, którzy mieli tego dokonać mimo obietnic nie nadjeżdżają...

— A może milicja notowała na was skargi?

— To można sprawdzić. W naszym posterunku są zadzwoleni gdy tu siedzimy czy się bawimy. Byliśmy u komendanta MO w Gryficach. Bardzo żywczołowiel. Przyjechał do nas popatrzeć jak gospodarowaliśmy tu w ubiegłym roku.

— Chyba nie mamy już o czym rozmawiać. Trzeba iść albo na ronda albo do „Róży“.

remizie trzymać nasze meble. Kupiliśmy je i nie mamy gdzie ustawić. Wie pan, w tyle ludzi w jednym pokoiu...

Rozmowa na  
pożegnaniu

Gdy wracamy do remizy, do czekającej tam młodzieży pada pytanie:

— I co? Pani S. osmarowała nas?

— Nie. Nie rozmawialiśmy w ogóle na wasz temat...

— Nagle pada propozycja: — Chodźmy do telefonu. Zadzwonimy do Gryfic. Gdy byliśmy w Szczecinie to komendant straży powiedział nam, że jadąc do Mrzeżyna zabierze ze sobą komendanta straży z Gryfic. Zadzwonimy do niego, to się dowiemy czy ktoś ze Szczecina przyjechał. Chyba szkoda tu

## Spór o remizę

Rozmowa III  
(Zarząd Miejsko-Gminny  
ZSMP w Trzebiatowie)

— Czy znana jest wam sprawa sporu młodzieży z Mrzeżyna z WK Straży Pożarnej w Szczecinie na temat remizy?

— Tak. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że może uda się coś „odkryć”. Podobno sprawa tej remizy pojawiła się jako postulat przedwyborczy i kierownictwo Straży Pożarnej w Szczecinie skłonne jest wrócić do tematu. Ale sprawa jest trudna. Niedawno w ramach „Dekady kół” spotykaliśmy się z młodzieżą na terenie ich działania. W Mrzeżynie powiedzieli nam, że mogą się z nami spotkać, ale na rondzie...

— Czy to nazwa klubu?

— Nie. To po prostu plac w Mrzeżynie. Spotkaliśmy się więc z młodzieżą na tym placu, pod latarnią i porozmawialiśmy sobie. Trudna sytuacja. Rozumiemy rozgorczenie tej młodzieży. Stoi pusta sala, a oni muszą spotykać się na ulicy albo nigdzie...

Rozmowa IV  
(telefoniczna)

W minioną środę Mirek zadzwonił do redakcji z radosną nowiną.

— Byliśmy w Szczecinie i rozmawialiśmy z wojewódzkim komendantem Straży Pożarnej. Chyba się porozumieliśmy. W piątek pomiędzy 17 a 18 komendant lub jego zastępca przyjadą do Mrzeżyna. Zwołujemy zebranie koła. Komendant przedstawi nam swoje претензии i warunki. Powiedziano nam, że brak jest koku aby remiza mogła być opalana w trakcie zimy. Udało się nam oficjalnie załatwić przydział koku. Będziemy więc chyba mieć i nasz klub. Prosimy przedstawiciela redakcji o udział w naszym zebraniu. Będzie także ktoś z Zarządu Wojewódzkiego ZSMP...

W piątek padał śnieg. Warunki jazdy były trudne, ale 10 minut po siedemnastej zameldowaliśmy się w Mrzeżynie. Młodzi nerwowo wyglądali przez okno: jada z ZW czy nie jada? Czekając na przedstawicieli „województwa”, zaczynamy kolejną rozmowę:

— Porozmawiamy o pretensjach jakie pod waszym adresem kieruje właściciel obiektu. Podobno mieszkańcy Mrzeżyna skarżyli się, że zbyt głośno się zachowywacie, że wybite zostały szyby, że jednym słowem zachowywacie niezbyt kulturalnie...

— Tak. tak. Powiedziano nam, że nawet na suficie były ślady butów! Mówiono, że spo-

taki ładny obiekt przez 9 miesięcy w roku służył za magazyn rupieci i wakacyjnego sprzętu?

— Czy pan wie, że większość z nas jest członkami Ochotniczej Straży Pożarnej?

— Czy pan wie, że gdy wracamy z pożaru, to musimy iść do naszych domów aby się umyć. A przecież tu w remizie jest kocioł, są też umywalnie. Czyżby za tę społeczną działalność nawet to się nam nie należało?

— Opiekunka remizy nikogo

Ze Szczecina nikt nie przyjeżdża. Nie powiedzieliśmy im, że zapraszamy na nasze spotkanie kogoś z redakcji. Może wówczas by się zdecydowali? A tak to z kim się mają liczyć?

Rozmowa V  
(z opiekunką remizy)

Zostaje wywołany do korytarza. Oczekuje tam na mnie opiekunka remizy, etatowy pracownik Komendy SP ze Szce-

marząc. Ale niech to pan dzwoni, bo z nami mogą nie chcieć rozmawiać...

Idziemy do telefonu. Jest on zamalowany w kuchni zajmowanej przez panią S.

— Nie dodzwonię się. Od kilku dni telefon jest nieczynny...

Wracamy więc do remizy.

— Będziemy chyba szli do domu. Szkoda naszego czasu. Już nikt nie przyjeżdża. A tak przy okazji jeszcze o tym, że ktoś się skarżył na nasze zachowanie, że jest za głośno. Ciekawe kto. Via a via remizy jest szkoła, która o tej porze jest pusta. Obok mieszka pan doktor, który z całą pewnością się nie skarżył. A jeżeli nasza działalność w remizie komus z stałych mieszkańców przeszkadza, to nie wiem jak on tu wytrzymuje w trakcie sezonu...

Spoglądam na zegarek. Jest godzina 18.50. Ktoś puka do drzwi i wywołuje Mirka. Po chwili przewodniczący koła wraca.

— Możemy już iść do domu. Właśnie przed chwilą telefonowano do moich rodziców z informacją, iż pan Wojtara (z-ca wojewódzkiego komendanta Straży Pożarnej w Szczecinie) nie przyjeżdża. Podobno wyjechał o 15 ze Szczecina i przez półtorę godzinę jechał do Darłowa. W tej sytuacji przerwał podroz...

„Uczestnicy tej „wyczekiwanki” wstają z miejsc.

— A mówiliśmy ci, Mirek, że byś nas tu nie ściągali! Po co jechałeś do Szczecina i tam rozmawiałeś? Maja cię gdzieś... Zbłił ciebie i po kłopotach...

Zegnam się z młodymi ludźmi, obiecując spotkać się z ludźmi mogącymi podjąć decyzję w sprawie mrzeżyńskiej remizy. Obiecuję o dacie kolejnego spotkania zawiadomić Mirka.

Wracamy do Szczecina. Śnieg już nie pada. Droga, którą jedziemy posypana jest piaskiem. Nasz redakcyjny kierowca podaje w wiatłowości szybkość działania straży:

— Dobrze, że komendanci nie jedzą do pożarów, bo gdyby zaczął padać śnieg toby każdy pożar kończył się totalną klęską...

Spodziewając się zarzutów ze strony Straży Pożarnej, iż opublikowałem tylko racje mrzeżyńskiej młodzieży, przypomniałem starszą maksymę, która głosi, że... nieobecni nie mają racji.

Maciej CZEKAŁA

PS. Sprawa oczywiście nie została jeszcze zakończona. Jaki będzie ostateczny rezultat? Obiecujemy poinformować naszych Czytelników o ostatecznych rozstrzygnięciach. I o tym co się będzie w mrzeżyńskiej remizie działo. Bez względu na właściciela...

(mecz)



ZIMA, PO SEZONIE w Mrzeżynie nawet rybaccie kutry zapadają w sen...

WIADOMO, że „malucha” nie da się produkować w nieskończoność. Mimo rozmaitych przeróbek i udoskonalień PF 126 pozostaje modelem przestarzałym. I tak też patrz na w bielskiej Fabryce Samochodów Malolitrażowych. Przewiduje się, że jego produkcja zostanie

# KLUB 126

W 1987 roku ruszy produkcja „restylinga”

## „Beskid” ze znakiem zapytania

zakńczona w 1991 roku. A co dalej? Na to pytanie nie znamy jeszcze jednoznacznej odpowiedzi. Na razie wytwarzany jest „maluch” w wersji tradycyjnej i „face lifting”. Natomiast w 1987 roku rozpocznie się produkcja wersji „restyling”, z nowym silnikiem dwucylindrowym, chłodzonym cieczą, o po-

jemności 703 cm i mocy 30 KM. Choć silnik ma być umieszczony z tyłu, to jednak dzięki innemu położeniu zyska się dodatkową przestrzeń bagażową, do której będzie dostęp poprzez trzecie drzwi.

Silnik do „restylinga” stanie się źródłem napędu dla następcy „malucha”. Nie wiadomo jednak, czy będzie nim kolejny „Fiat”. Uważalne jest to w znacznej mierze o oferty, którą w najbliższym czasie ma przedłożyć koncern „Fiat”.

A co z „Beskidem”? Dyrektor FSM Ryszard Welter powiedział, że „Beskid” jest obecnie na etapie prób, badań i szukania możliwości uruchomienia produkcji. Wyprodukowano do tej pory siedem prototypów, które jeszcze przez dwa lata będą dopracowywane. Być może „Beskid” będzie wytwarzany we współpracy z Jugosławią, ZSRR.

Węgrami lub Rumunią. Odpowiednie oferty zostały złożone, negocjacje trwają.

— Uważam, że „Beskid” jest tym samochodem, jakiego oczekuje przeciętny zjadacz kilometrów i obok następcy 126p doprowadzi w przyszłości do powszechnej motoryzacji kraju — powiedział dyrektor R. Welter w wywiadzie dla „Panoramy”. „Beskid” nie będzie zatem na stopnia „malucha”, lecz samochodem produkowanym równoległe, o ile takie zapadną decyzje. Zdaniem specjalistów z FSM „sto dwudziestkę szóstkę” powinien zastąpić pojazd równie mały, może nieco szerszy, wyposażony w trzy drzwi (trzy z tyłu), silnik umieszczony z przodu napędzający przednie koła. Takie są tendencje w światowej motoryzacji.

### Będzie „maluch” Kowalskiego?

WIELE pisze się ostatnio o p. Alojzym Kowalskim z Torunia i jego „Polonezie”, który dzięki rozmaitym innowacjom używa rewelacyjnie mało paliwa. Co prawda specjaliści badający silnik i owe udoskonalenia nie chcą powiedzieć — ile dokładnie wynoszą oszczędności, ale i tak skóra warta wyprawki.

Ostatnio p. Kowalski ujął, iż pracuje obecnie nad udoskonaleniem silnika i układu paliwowego „Fiata 126p”. Dodajmy że odbywa się to na zlecenie FSM, która dostarczyła „malucha” i kilka głowic do silników 600 i 650 cm. Wynika z tego, że bielska fabryka jest zupełnie zainteresowana, w przeciwieństwie do FSO, rozważaniami p. Kowalskiego.

### Oplaca się bieźnikować

## Opony jak nowe

POWOLI, lecz systematycznie poprawia się zaopatrzenie w opony do samochodów osobowych krajowej produkcji. Być może doczekamy się momentu, że nie będzie już zapisów, kolejk. losowania przy pomocy komputera. Na razie jednak najprościej kupić opony bieżnikowane, ogólnie dostępne i znacznie tańsze od nowych.

Skupem opon nadających się do bieżnikowania zajmuje się stacja obsługi „Polmozytu” przy ul. Smolańskiej — w każdy piątek w godz. 17—20.30 i każdą handlową sobotę w godz. 8—12.30. Opony te przekazywane są następnie do Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Policach, które dysponuje własnym zakładem bieżnikowania. Po regeneracji wracają do „Polmozytu” i są w wolnej sprzedaży.

W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku „Polmozytu” skupił 2,7 tys. opon do bieżnikowania zaś z polickiego zakładu otrzymał ponad 2,5 tys. sztuk pełnowartościowego ogumienia przede wszystkim do „malucha” i dużego „Fiata”.

Warto dodać że każdy kto odprzeda „Polmozytu” opony nadające się do bieżnikowania, ma prawo zakupu fabrycznie nowego ogumienia. (jas)

Gdy jest nie dogrzany

### Silnik zimę

JAZDA po miesiącu, na krótkich odcinkach, gdy temperatura osiadywa w granicach zera sprawia sporo kłopotu. Silnik w „maluchu”, chłodzony powietrzem, jest permanentnie nie dogrzany. Nawet po krótkotrwałym postoju silnik trzeba uruchamiać na ssaniu.

Można jednak skrócić okres rozgrzewania się silnika. Wystarczy spowodować by olej był mniej chłodzony. W tym celu należy ograniczyć przepływ powietrza tłoczonego przez dmuchawę pod miskę olejową. Odkrecamy zatem blaszany łącznik znajdujący się między obudową dmuchawy a osłoną miski i przesłaniając wlot kawałkiem stiroplianu.

Warto też wyposażać nasz samochód we wskaźnik temperatury oleju informujący o niedogrzananiu lub przegrzaniu, co jest bardziej niebezpieczne, silnika.



Przekład: Marcin Pacuła

173

— Wielkie wytwórnie filmowe przeważnie posprzedawają swoje studia, albo po prostu zostawiają je na łasce losu. Metro-Goldwyn-Mayer, 20-th Century Fox, Universal, Warner Bros, Columbia, United Artists... Poczekaj... Pójdiesz zobaczyć się z takim tytem... Nazywa się Ron Craigg... On ci powie, gdzie ona jest.

— Na pewno?  
— Skoro ja ci to mówię! — oburzył się Rezy Frobbe. Harry Shulz schował kartkę do kieszeni i podał bytemu kaskaderowi zwitek dziesięciu banknotów, jednak w ostatniej chwili wyjął z niego dwa banknoty.  
— To dwieście dolarów dla Rona Craigga, Stunts... — wyjaśnił, uśmiechając się drwiąco. — W porządku?  
— Jesteś cholernie twardy w interesach, Harry! — jęknął Rezy Frobbe.  
— Ale wiem, że ty to zrozumiesz... Jeszcze jedno pytanie, Stunts...  
— Mianowicie?  
— Co robi Jayne Sterling w tym opuszczonym studiu filmowym?  
— Ukrywa się. Wstydył się tej swojej okropnej twarzy. I nie ma już forsę, żeby coś na to zaradzić.

Rezy Stunts Frobbe powiedział prawdę. Ron Craigg podał mu nazwę i adres studia filmowego, w którym kryła się Jayne Sterling. A także powiedział mu, w jaki sposób można się tam zakraść. Harry Shulz nie był pewny, czy Jayne Sterling będzie mogła dostarczyć mu konkretnych informacji, dzięki którym mógłby trafić na ślad człowieka, którego szukał, ale postanowił spróbować szczęścia.

Czy miał jakiś inny punkt zaczepienia?  
Mimo wszystko, był trochę niespokojny.  
Bo jeżeli się mylił?  
Jeżeli mordercy Nicka d'Amato nie mieli nic wspólnego z oprawcami Jayne Sterling, a ci ostatni z zabójcami Stangwy, Safii i jej towarzyszy...  
No tak, ale czy miał inny punkt zaczepienia, żeby znaleźć „tamtego”?

Zadnego. Nic, zupełnie nic. Próżnia absolutna.

174

A w ogóle, to nie ma sensu martwić się na zapas. Teraz trzeba przede wszystkim odszukać tę Jayne Sterling i sprawdzić, czy będzie mogła mu pomóc.

Harry Shulz wysiadł z wynajętego przedtem samochodu i przystanął na chwilę, żeby odetchnąć świeżym morskim powietrzem.

Nie było tu nikogo, tak jak mówił Ron Craigg. Harry Shulz odszukał wąski kanał, którym ściekał nadmiar wody ze sztucznego jeziora leżącego w głębi terenów studia filmowego, i poszedł jego brzegiem.

Tak jak mówił Ron Craigg, jezioro było zasilane wodą z rzeczki płynącej ze wzgórz Beverly Hills. Poziom wody był zawsze taki sam, bo nad Los Angeles stale zbierały się deszczowe chmury ściągane przez zakłady przemysłowe miejskiego skupiska.

Harry Shulz doszedł do końca kanału i stanął nad brzegiem jeziora.

W tej samej chwili chmury odstąpiły księżyc, który oblał swym srebrzystym światłem wręcz baśniowy krajobraz. Tuż przed Harrym stał na kotwicy statek będący reprodukcją „Bounty”. Clark Gable, Charles Laughton, Marlon Brando i Trevor Howard kreślił w kolejno „Bunt na Bounty”. Trochę dalej rysowała się sylwetka wraka statku „Came”. Z widmem Humphreya Bogarta w „Huraganie”. W głębi zaś rysowały się kadłuby karawaeli „Krystofora Kolumba, dzurawie, pozbawione żagli, ze złamanymi masztami. Wszystkie trzy karawaele zostały wyrzucone na brzeg i leżały na boku na ziemi, jak spoczywające bestie. Był tu też zielonkawą, widmowy statek podwodny kapitana Nemo z „20 000 mil podmorskiej żeglugi”. Przyciemniony do czelwicznych pacholców nabrzeżnych, szarpał się rozpacziwie na zarzewiałych łańcuchach, których skrzypienie niosło się wokóło jak żalony lament nad minioną świetnością.

Harry Shulz przystanął. Stanął, tu nagle przed oczyma czasy, jego dzieciństwo. Czas, gdy trzy razy w tygodniu chodził do podrzędnego kina „Astor” w Flatbush w Brooklynie, gdzie oblażył go plaskawy, a między nogami przemysłowy mu się szczyrzy.

Ale ile za to obejrzał cudownych filmów!

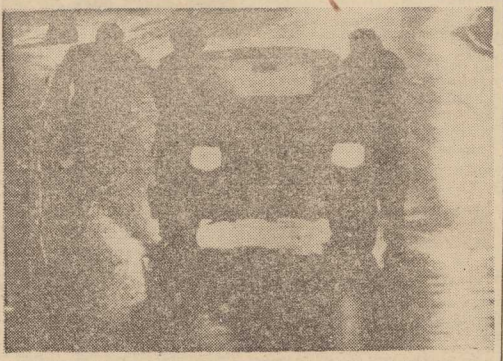
Harry Shulz otrząsnął się szybko z tych myśli. To nie była właściwa chwila na przywoływanie cieniów przeszłości. Przyswajając sobie latarką przeszedł kolejno wszystkie statki. Deski były zbutwiałe, brakowało wiele części, tu i tam czerniały wielkie dziury, różne przedmioty poniewierały się na pokładzie, a każdy z nich stanowił dla niego trudną do przebycia przeszkodę.

Dopiero po dwóch godzinach skończył przeszukiwanie statków.

Miał teraz pewność: Jayne Sterling nigdzie tu nie było.

Opuścił rejon sztucznego jeziora i wszedł na teren właściwego atelier filmowego.

(jedn)



WCZESNE nadejście zimy zaskoczyło wielu właścicieli maluchów „Fiata”. Jeśli ktoś nie przygotował odpowiednio swojego samochodu, ma teraz kłopot... Foto: Zb. Jodkowski

## Można mieszać, ale...

CZY można jeździć „maluchem” na benzynie niebieskiej? Czy dopuszczalne jest mieszanie paliwa? Jeśli tak, to w jakich proporcjach? Te pytania są jak najbardziej na czasie. Wszak w tym kwartale można zakupić dodatkowo 8 litrów paliwa E78.

Generalnie odradzamy jazdę na benzynie niebieskiej, nawet jeśli dokonane zostaną przeróbki w silniku. Każde obniżenie liczby oktanowej wpływa ujemnie na jego pracę i trwałość.

Dopuszczalna jest możliwość eksploataowania silników „maluchów” na mieszkance benzyny E78 i E94 w proporcji 1:1, przy równoczesnym opóźnieniu statycznego kąta wyprzedzenia zapłonu do 5 st. Trzeba jednak liczyć się z pewnym spadkiem mocy i wzrostem zużycia paliwa, a także występowaniem samozapłonu. Lepiej więc sporządzić mieszanek w innych, korzystniejszych proporcjach.

I jeszcze jedna uwaga — producent nie dopuszcza możliwości jazdy na benzynie niebieskiej i na mieszkance w okresie gwarancyjnym. (ot)

Polskie karate będzie reprezentowane na MŚ

Pukamy do europejskiej czołówki

(Prezes PZK W. Antoniuk telefonuje z Austrii)

Z OKAZJI 20-lecia Austriackiego Związku Karate odbył się w Wiedniu wielki międzynarodowy turniej w tej dyscyplinie sportu...

Pucharowe turnieje na szczebińskim parkiecie

Pogoń trzecia w Berlinie

Z MIĘDZYNARODOWEGO turnieju piłki ręcznej kobiet rozegranego w Berlinie powrócił 14-osobny zespół...

W berlińskim turnieju nasze piłkarki wystąpiły bez Mierzejewskiej, Walasek i Malczak...

Opcenie piłkarki Pogoni przystąpiła do startu w spotkaniach półfinałowych Pucharu Polski...

plnie sportu, z udziałem najlepszych karatek świata, z mistrzem (z 1984 r.) Kenetem Leuwiniem na czele...

Ze startu naszej reprezentacji jestem bardzo zadowolony. Uważam, że ponownie pokazaliśmy się z jak najlepszej strony...

Jakie podjęto decyzje w sprawie mistrzostw świata w Australii...

że koszt przelotu z Europy do Australii i z powrotem pokryją samoloty. Dotyczyć będzie to dwóch zawodniczek i jednego przedstawiciela władz sportowych...

Puchar UEFA Szlagierem Borussia - Real

DZIS rozegrane zostaną pierwsze mecze III rundy piłkarskiego Pucharu UEFA. Osem spotkań w tym Inter Mediolan - Legia Warszawa...

Spotkania rewanżowe rozegrane zostaną 11 grudnia...

ŚRODA, 27 LISTOPADA DZIS: Waleriana, Wirgiliusza JUTRO: Lesława, Zdzisława

POGODA ZACHMURZENIE przeważnie duże z opadami śniegu, Temperatura maksymalna ok. 0 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1005 hPa (154 mm Hg). W ciągu dnia wystąpi niewielki spadek ciśnienia.

WSPÓLczesny (sala kina „Promień”), Polcia, g. 19; MUZYCZNY (689-02) „Błkiny zamek” g. 19

DELFIN (kino studyjne - 463-78) „Przenaczenie” g. 15, 18, 20, 21, 22, 23, 24; COLOSSUM (683-33) „Och, Karol” g. 15, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24...

WISLA (Gołenów), „Superman III” USA, 1, 12; „Pieniądz” Fr. 1, 18; „Wielkie zwycięstwo” radz. 1, 15; „Pella Oriona” radz. 1, 13; „Jestem zrzeczny” pol.; DAR (Gołenów) 1, 12; „Diabelskie szczyty” pol. 1, 15.

SPITALNE CHR. DZIECIECA - Wolciecha 7; CHR. DOROSŁYCH - al. Jedności Narodowej 12 - g. 19-7; STOMATOLOGICZNA - al. Jedności Narodowej 12 - g. 10-7.

W NAJBLIŻSZA sobotę, niedziela na basenie WDS zostanie rozegrany klubowy Puchar Polski w pływalnictwie...

Piłkarskie nonsensy, czyli...

Fikolki na śniegu i lodzie

W PILCE NOŻNEJ wszystko jest możliwe, mawiał K. Górski. I miał rację. Na przykład w naszym kraju coraz częściej zdarza się, że rozgrywkę ligową i mecze pucharowe odbywają się w tym samym czasie...

Pogonia dwa pucharowe mecze z GKS Katowice - pierwszy na stadionie przy ul. Twardowskiego, a drugi na zamkniętym Stadionie Śląskim...

Liga na śniegu i kontynuacja rozgrywek pucharowych w ramach piłkarskiego kalendarza, wymyślenia przez piłkarską centralę...

Terminy gier ustalił PZPN, motywując to koniecznością porównania przygotowań do mistrzostw w Meksyku. Do nic, że pomysł jest sprzeczny ze zdrowym rozsądkiem...

„Zryw” czeka na lekkoatletów

„ZRYW” prowadzi nabór do sekcji lekkoatletycznej. Chętni mogą się zgłaszać w każdy poniedziałek...

Na basenie WDS

Stal walczy o klubowy PP

W NAJBLIŻSZA sobotę, niedziela na basenie WDS zostanie rozegrany klubowy Puchar Polski w pływalnictwie...

„Zryw” czeka na lekkoatletów

„ZRYW” prowadzi nabór do sekcji lekkoatletycznej. Chętni mogą się zgłaszać w każdy poniedziałek...

TELEWIZJA

PROGRAM I 14.30 TV kurs polonijny, 14.50 Muzyka dla kl. II, 15.55 NURT, 16.25 Wiadomości, 17.00 Trybunał, 17.30 Rep. filmowy poświęcony Irenaemu Paderewskiemu...

PROGRAM I 8.10 Geografia dla kl. VIII, 9. Pracownia technika dla kl. III, 9.35 „Domowe przelotki”, 10. Wiadomości, 10.10 Film NHD - „Samo życie”...

PROGRAM I 15.10 Film wtl. - „Złodziej”, 15.50 Gimnazjum, 17. Wiadomości, 17.30 Sport, 18.50 TV dziecięca, 19. Ze świata zwierząt, 19.35 Prognoza pogody...

PROGRAM II 15.10 Magazyn muzyczny „Rytm”, 15.45 Pięć minut o książce, 16.05 Muzyka i Aktualności, 17.30 z koncertu...

RADIO

PROGRAM I 15.00 Magazyn muzyczny „Rytm”, 15.45 Pięć minut o książce, 16.05 Muzyka i Aktualności, 17.30 z koncertu...

PROGRAM II 15.10 Nowy program, 15.40 Folklor na małym świecie - Czechy, 16. Wielkie dzieła, wycieczki wykonawcy, 16.50 „Petla”, 17.05 Peleton...

PROGRAM I 15.00 Pamiętniki i wspomnienia, 15.10 Nowy program, 15.40 Folklor na małym świecie - Czechy, 16. Wielkie dzieła, wycieczki wykonawcy...

PROGRAM I 14.25 Rozgłoszenia Harcerska, 15.30 „Między nami”, 16. Lektura nastawiona „Bunt”, 16.30 Wycieczki muzyczne, 16.30 Widnokrąg - Kraje i wydarzenia, 17.05 Dzieła opery...

KUPON XXXII PLEBISCYT SPORTOWY „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” ZAWODNICZY. 1. (10 pkt), 2. (9 pkt), 3. (8 pkt), 4. (7 pkt), 5. (6 pkt), 6. (5 pkt), 7. (4 pkt), 8. (3 pkt), 9. (2 pkt), 10. (1 pkt). TRENERZY 1. (3 pkt), 2. (2 pkt), 3. (1 pkt). Imię i nazwisko wypełniającego, Adres.

KUPONY należy nadesłać w terminie do 5 grudnia br. pod adresem: „Kurier Szczeciński” 70-550 Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8 z doniesieniem na koncercie Plebiscytu sportowy. Prosimy o dokładne (wzduż linii) wycinanie kuponów i nieskładanie ich na kartach docelowych.

PRACA
ZAKŁAD Słusarsko-Mechaniczny, Police, ul. Kosciuszki 40a. Stanisław Kurzeja, zatrudni tokarzy, ślusarzy - mechaników Polic. 34154-G
POSZUKUJE opiekunki do dziecka, ul. Dumkowskiego 2 DS 3, pok. 313a. 33385-G
KOBIETA podmieje prace chemiczne. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 33725.

ROZNE
GARAZ wynajmę, Zdroje 814-497. 34298-G
NOWA pralka automatyczna zamieniam na zamrażarkę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 34191.
TAPEZOWANIE - malowanie, Fluk, tel. 231-765. 34228-G
CYKLINOWANIE, Januszkiewicz, 22-01-72. 31463-G
PRZEPROWADZKI, Kotowski, 619-021. 25559-G
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, Dudziński, 38-350. 33703-G
OCIEPLANIE, zabezpieczenie drzwi. Sienko, tel. 724-30. 31284-G
GAZOWE usługi, Korytko, 472-79. 33278-G
POSZUKUJE prywatnej szafki na 2 osoby w okolicy ul. Traugotta, tel. 713-91. 33774-G
WYKONUJE usługi w zakresie instalowania sanitarnego i ogrzewania. Czesław Dzido, Szczecin, ul. Mariana Buczka 44/52. 33763-G
ZASTAWĘ 13000 (1981) zamieniam na Wolge Gaz 34 do lat czterech. Szczecin, Słupska 70/13. 33759-G
WYPRAWA skór futerkowych - Zakład Garbarski w Radomiu - punkt przyjeźdźców. Galowia 13 (rodz. 16-18), tel. 783-21. Gumienie, Lech Kłos. 33749-G
PRAKTI, programator Rutkowski, 82-46-36. 32128-G
ANTENY Gogacz, 239-476. 24193-G
COLOR telesnaprawy Uznański, 22-56-97. 33406-G
VIDEO - telewizory przedstawianie bezsumo-

we fonii, Woltmann, 2523-G-G
PRZESTROJENIA - radio-tele-video, Śmiełowski, 252-361. 33595-G
TELENAPRAWY, Spicker, 613-558. 28441-G
TELENAPRAWY - miernicze, Sirowy, 524-158. 25428-G
TELENAPRAWY - przedstawianie bezsumo- we, Serocki, 82-35-25. 31207-G
TELENAPRAWY, Barczyk, 82-45-53. 31631-G
TELEPOGOTOWIE Mar- tyniak, 93-474. 24479-G
KOLOR Jowisz, 22-77-95, Radek, 25645-G
TELENAPRAWA, Miś- kiewicz, 527-880. 26582-G
KUPNO
NOWY kożuch dziecięcy 10-11 lat kupię, tel. 352-55 po 20. 34244-G
ZDECYDOWANIE kupię Skodę 105 lub 120 (od 3 lat do 4 lat), Ło- liczka 37/20. 34137-G
BONY PeKaO kupię, tel. 794-663. 34139-G
NOWEGO Flata kupię, tel. 590-44. 33262-G
FIATA 126p do kapital- nego remontu kupię tel. 784-93 po 16. 32690-G
ROZNE książki, kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin, 33788
MASZYNY krawieckie duże, mogą być do re- montu, kupię tel. 23-35-34. 33734-G
SPRZEDAŻ
FIATA 126p (1981), sprze- dam, Wróblewskiego 5/9. 34246-G
FIATA 126 (przebieg 31 000, 1980) sprzedam, tel. 523-308 od 16. 34299-G
OPONY 155R 14 sprze- dam, tel. 175-331 (17-19). 34300-G
SIŁNIK 200 D kompletny, Zuka Diesla do re- montu sprzedam, ul. Kadetów 3 po 17. 34259-G
PRZYCZEPE campingo- wa N-125p, sprzedam, tel. 612-718. 34202-G
NADWOZIE Flata 126p w bardzo dobrym stan- nie, sprzedam, tel. 600-55. 34144-G
NADWOZIE Flata 126 do remontu, drzwi, błotniki, nadkola, ko- ży nowo sprzedam, tel. 4344. 34137-G
PIEKNY kożuch „Sno- gon", blam szlachetny, małe ciepłe spodnie, sprzedam, 789-63. 34266-G
KOZUCH damski, futro z nutrii, kożuszek me- ski, sprzedam, tel. 22-31-81. 34204-G
ATRAKCYJNY kożuch damski, nowy sprze- dam, tel. 22-35-62. 34184-G
KURTKE z kożuch skór, sprzedam, tel. 233-553. 34138-G
PRAKCE automat (pols- ka), sprzedam, tel. 822-798. 34280-G
KUCHENKE elektrycz- na sprzedam, 527-214. 34309-G
ROZCNA lodowka, ko- lorka elektryczna i te- lewizor czarno-biały, sprzedam tel. 523-378. 34241-G
PIEC o.o Camino 1.6, nowy sprzedam, tel. 398-68. 34297-G
OKAZJA! Pomieszcze- nie na selden lub inna działalność tanio sprze- dam, tel. 22-35-81. 34340-G
SPECTRUM, sprzedam, tel. 708-97. 34223-G
DOBERMANY sprze- dam, Dąbie ul. Gole- niowska 46a. 34141-G
SZCZENIAKI rottweiler obronne bez rodowo- du, sprzedam, tel. 82-24-08. 34105-G
SEGMENT 5-częściowy, sekretarzyk-antyk oraz inne meble sprzedam, tel. 735-22. 34140-G
DWA półkociapczany, stan b. dobry, sprze- dam, tel. 789-98. 34139-G
SAMOCHÓD Warszawa 224 tanio sprzedam, Po- lice, Lenińskiego 4/2. 30753-G
SAMOCHÓD wysłogowy formuły „Polonia", sprzedam, tel. 360-97. 33756-G
GOLFA Diesla (1980) sprzedam, tel. 22-31-84 od 18. 28894-G
ZUKA sprzedam, 713-91. 33718-G
SILNIK Skody sprze- dam, tel. 500-254. 33802-G

Koleżance
MARIĘ ZDOBYCH
szczerze wyraży współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają:
koleżanki i koledzy z Sz- czestwa Informatyki Stoczni im. A. Warskiego
Koledze
ZYGMUNTOWI BŁACHNIO
wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci
Matki
składają:
dyrekcja i pracownicy Za- kładu Obrótu Towarowego WZSML w Szczecinie.
Przewielbnemu księdzu infułatowi Romanowi Kostynowiczowi i księ- dzu Waldemarowi Szczerowskiemu z parafii św. Maksymiliana Marii Kolbe w Szczecinie najszczerzej po- razy wdzięczności za kapłańską po- sługę, okazane serce i pomoc w bo- lesnych chwilach po śmierci naszego najukochańszego Męża, Ojca i Brata
Emila Mierzeckiego
składają:
ZONA, SYN, SIOSTRA, BRAT I RODZINA
PIEC o.o. gazowy, sprzedam, tel. 82-48-37 (16-18). 33528-G
KOZUCH kożuch sprze- dam, tel. 82-02-09. 33400-G
KOZUSZEK dziewczęcy 9-11 lat sprzedam, tel. 32-18-49. 33471-G
KOZUCH męski sprze- dam, 22-32-14. 33693-G
KOZUCH damski duży sprzedam, tel. 427-18. 33514-G
UZYWANY kożuch dam- ski sprzedam, tel. 614-541. 33550-G
ELEGANCKI nowy damski kożuch rozmiar 48 na 165-170 sprzedam, Al. Wyzwolenia 3/24. 33584-G
KOZUCH damski śred- ni sprzedam, tel. 778-82. 33673-G
LOKALE
POSZUKUJE mieszka- nia w centrum (nie- umeblowane). Wła- dność: 470-57. 34104-G
STUDENT PAM poszu- kuje pokoju al. Wo- jska Polskiego 32/8a. 34173-G
CUBZOZIEMIEC poszu- kuje mieszkania 2-p- pokojowego z telefonem śródmieście. Oferty Bi- ro Ogłoszeń Szczecin 34223
MIESZKANIE 1-pokoi- we zamieniam na więk- sze, korzystne warunki, tel. 398-38. 34184-G
M-3 spółdzielcze zamie- niam na dwa mieszkania M-3 nowe budownictwo od 17 do 19 tel. 701-566. 33742-G
DWA mieszkania 2-p- pokojowe, stare budowni- ctwo, centrum zamie- niam na jedno 3-pokojowe, nowe budownictwo Królowej Jadwigi 17/1. 33783-G
MIESZKANIE własno- ściowe M-3 zamieniam na większe, tel. 525-688. 33648-G
WYNAJME pokoi stu- dentowi, tel. 747-62. 33792-G
FUTRO z nutrii i ko- żuch sprzedam, tel. 533-497. 33799-G
NOWY komplet wypo- czynkowy, kolor domi- raficzny oraz segment produkcji NRD typu Brink, sprzedam, ul. Janna 197/17 os. Sto- pniecne. 33729-G
DWA łózka młodzieżo- we (jedno wysuwane) sprzedam, tel. 714-91. 33738-G
PUDEŁKA szpernego, średniego pleska, redow- ydowego, sprzedam, tel. 821-668. 33761-G

WYROK
Sąd Rejonowy w Szczecinie nakazami karnymi za niestawienie się na wezwa- niu Wydziału Zatrudnienia i Spraw So- cjalnych Urzędu Miejskiego w Szczecinie celem złożenia oświadczenia o źródłach utrzymania lub za uchylanie się od wy- konywania robót na cele publiczne na podstawie art. 21 ust. 1 lub 2 ustawy z 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy skazał na os. by:
1. Kazimierz Dąbkowski syn Kazimierza, zam. Szczecin, ul. Armii Czerwonej 6/5.
2. Krzysztof Andryszewski syn Aleksan- dra, zam. Szczecin, ul. Gryfińska 72/3.
3. Roman Gec syn Adama, zam. Szczeci- n, ul. Mickiewicza 121/4.
4. Tadeusz Mieszkowski syn Antoniego, zam. Szczecin, ul. Bogusława 24/24.
5. Wiesław Byliński syn Szymona, zam. Szczecin ul. Bogusława 11/12a.
6. Andrzej Bielski syn Henryka, zam. Szczecin ul. Pocztowa 8/11.
7. Adam Majak syn Bronisława, zam. Szczecin, ul. Światowida 69/7.
8. Marian Dziegielewski syn Leonarda zam. Szczecin, ul. Światowida 49/13.
9. Władysław Jaromirski syn Jana, zam. Szczecin, ul. Światowida 80b/13.
10. Andrzej Komsta syn Jana, zam. Szczecin ul. Matejki 6/51.
11. Zbigniew Morzyński syn Władysława, zam. Szczecin, ul. Unisławu 15/19.
12. Lesław Tarasiuk syn Mariana, zam. Szczecin, ul. Langiewicza 15/21.
13. Bronisław Dawidowicz syn Bronisła- wa, zam. Szczecin, ul. E. Gierczak 51/1.
14. Krzysztof Cuper syn Józefa zam. Szczecin ul. Szybocowa 56/6.
Jednocześnie zarządzono podanie treści ww. nakazów do publicznej wiadomości. 6588-K

PRZEDSIĘBIORSTWO
ZIELENI MIEJSKIEJ
uniważnia zagubione pieczątki
o treści:
Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej -
Wydział Konserwacji
oraz
Kierownik Obwodu IV -
Teresa Mrozek.
6589-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że nagle zmarł 20 listopada 1985 r. nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek
śp.
Ryszard Adam Hass
Pogrzeb odbędzie się 28 listopada o godz. 11 w Szczecinie na Cmen- tarzku Centralnym.
Pograżona w smutku
ZONA z RODZINĄ
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 listopada 1985 r. zmarła w Warszawie
śp.
architekt
Wanda Żukowska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28 listopada br. na Cmentarzu Komun- alnym na Powązkach w Warsza- wie po mszy żałobnej w kościele pod wezwaniem św. Józefa koło cmentarza o godz. 13.30
Pograżona w smutku
CÓRKA z RODZINĄ
Dyrektor Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Szczecinie i Zrzesze- niu Lekarzy i Techników Weter- narii za udzielenie wszechstronnej pomocy, a także za pomoc okazaną przez redakcję „Kuriera Szczeciń- skiego”, Oddziałom Terenowym Weterynarii, kolegom, współpracowni- kom, sąsiadom oraz wszystkim za współczucie i uczestniczenie w uro- czystościach pogrzebowych naszego najukochańszego Męża, Ojca, Brata
śp.
Emila Mierzeckiego
najszczerzej podziękowania składają:
ZONA, SYN, SIOSTRA, BRAT I RODZINA
Księdzu Stanisławowi Parolowi z parafii pod wezwaniem Najświęt- szego Serca Pana Jezusa, pani Gal- wie z PAM, wszystkim przyjaciół- tom i znajomym którzy uczestni- czyli w ostatniej drodze na miej- sce wiecznego spoczynku naszej ko- chanej Mamy, Żony i Babcy
śp.
Anny Ziółkiewicz
serdeczne podziękowania składa pograżona w głębokim smutku
RODZINA
Przyjacielom, kolegom, współpracownikom i znajomym, przedsiębior- com zakładów pracy, instytucji i organizacji, wszystkim, którzy od- prowadzili na wieczny spoczynek naszego drogiego Męża, Brata, Ojca i Dziadka
Teodora Wolnego
serdeczne podziękowania za okazane serce i współczucie składa
RODZINA

KURIER SZCZECIŃSKI - dziennik BSW „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin pl. Holdu Pruskiego 8 REDAK- CJA 60-21 sekretariat tel. 427-21 62 redakcja 427-21 62 druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne TELEFONY: cen- tralna 60-21 OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin pl. Holdu Pruskiego 8 tel. 60-21 Cena ogólnonarodowa miesięczna 100 zł kwartalna 340 zł półroczna 680 zł roczna 1260 zł Za treści i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca

### Kiedy alarmować w administracji?

# Temat dnia kaloryfery

**PROBLEM, KTÓRY UJAWNIA SIĘ co roku, gdy tylko temperatura zaczyna wyraźnie spadać — nie dograne mieszkanie. Jakże przypadki mieszczą się jeszcze w granicach normy, a kiedy można już alarmować w administracji? Zasięgnęliśmy informacji w tym względzie w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej.**

ZANIM jednak przejdziemy do konkretnów... Spoglądając co dzień na słupek rzeźby w termometrze pokojowym nie zapominajmy przyrządek się także naszym okienkowi i drzwiowym futrynom. Jeśli bowiem wiatr hula przez szpary, to najbar-

dzięj nawet gorący kaloryfer nie pomoże. A swoją drogą — kto winien, że budynki są „przewiewne”? Winnych — brak...

Ciepłownicy przyjmują, że jeśli temperatura w pokoju nie opada poniżej 18 st. C to wszystko jest w porządku (w zależności nie powinno być mniej niż 20 st.). Gdy nie dograny jest cały budynek, wiadomo że sprawa jest poważniejsza i zajmnie się nią WPEC. Jeśli natomiast lokatory stwierdzą, iż różnie grzeją kaloryfery na poszczególnych kondygnacjach (czy w sąsiednich pokojach) naprawą zajmie się administracja. Oczywiście sprawa rozdziela kompetencji w tym zakresie nie kłopotuje się sam zainteresowany. Musi on po prostu sprawę zgłosić — albo w WPEC, albo w ADM.

Ciepła woda w kranie. Przejściowo jej temperatura może spaść nawet do 35 st. C. Sytuacja normalna to jednak 45—55 st. C. Jeśli jest kilka stopni mniej, to znaczy, że ciepłownicy muszą płacić właścicielowi w budynku odszkodowanie, co z kolei powinno wpłynąć na zmniejszenie czynszu.

CZY też zimy będziemy mogli cieszyć się odpowiednio ogrzanim mieszkaniem? Trudno wyrokować. Wszystko chyba znowu zależy będzie od tego, jak duże przyjdą mrozy. Zapasy opału nie są bowiem oszałamiające. W ciepłowniach WPEC udało się do tej pory zgromadzić ilości węgla i miału

wystarczające na 80 dni pracy (w kotłowniach lokalnych jest gorzej — koks starczy na 50 dni).

Ciepłownicy czekają z zniecierpliwieniem na dalsze (spóźnione) dostawy opału. Niestety, według z reguły jest mocno zanieczyszczony i ma małą wartość kaloryczną. A to wszystko także pośrednio odbija się na temperaturze w naszych mieszkaniach (mor)

### Kolejne sklepy wzorcowe

DZIŚ załogom dwóch kolejnych sklepów szczecińskiej PSS Spółem wrocławsko akty nominacyjne nadające placówkom status wzorcowych. Są to sklepy nr 256 przy ul. Odzieżowej (ogólnospółczywny) oraz Delikatesy mieszczące się u zbiegu ulic Krzywoustego i Bogusława. (mg)



W wielu sklepach ruszyły już kiermasze ozdób choinkowych. Fot.: Z. Jodkowski

### O narkomanii w polskim filmie

## „Jestem przeciw”

POSC nieudane były dotychczasowe próby poruszenia w polskim filmie tematyki zagrożenia narkomania. W „Alabamie” no sprawa ta potraktowana została bardzo powierzchownie, a w „Czasie dojrzewania” bardzo nieudolnie. Nie potrzeba surowej krytyki, ponieważ cała groźba narastała u nas zjawiska i jego tragiczne następstwa dotykały przed wszystkim młodych ludzi.

### „Wejście obok”

ZACZEŁY się chłody i jak na zawołanie na drzwiach wielu szczecińskich sklepów pojawiły się kar teckie i treści: „Wejście obok” — wkradające jedynie czynne wejście, podczas gdy placówka wnosząca jest w kilka. Nawiasem mówiąc, owo „zabezpieczenie” przed chłodami jest dość wątpliwe, bo choć jedne drzwi są wciąż zamknięte, to i jedne dostępne dla tłocznieli się (z konieczności) klientów — wciąż otwarte na oścież. A mroźny wiek trzęsł wieje. No i kto tu jest ukarany? (mg)

### Na stacjach benzynowych

## Cisza i spokój...

PRZED dwoma tygodniami szczecińskie stacje benzynowe przetrwały trudną chwilę. Płotka głośna iż niebawem nastąpi podwyżka cen benzyny spowodowała, że kto żył (i baka) i kanistrów cały przędział na IV kwartał. Teraz wszystko wróciło do normy. Pracownicy stacji benzynowych odzwalają nawet zmniejszony ruch przy dystrybutorach. Zaś strażacy relniają dyżury z troską myślą co to by się działo, gdyby wybuchł pożar w kotłowni z garazy. Przecież właśnie tam trafiała większość kupionej benzyny. (Mac)

### Dni Muzyki im. Wieniawskiego

FILHARMONIA SZCZECIŃSKA, Szczeciński Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego i Szczeciński Towarzystwo Kultury zapraszają na Dni Muzyki, które trwać będą od 23 bm. do 1 grudnia br. Oto program imprez: ● czwartek, 23 bm. godz. 12 Sala Anny Jagiellońskiej — otwarcie wystawy poświęconej Żyćiu i twórczości Wieniawskiego, godz. 17 Szkoła Muzyczna przy ul. Staromłyńskiej 13 — koncert kameralny (wstępu wolny). ● piątek, 24 bm. godz. 19 i sobota 26 bm. godz. 17 — koncerty orkiestry symfonicznej PFS (dyrygować będzie Zbigniew Chwedeć, jako solistki wystąpią Barbara Górzyska i Michał Grabarczyk — skrzypce). W programie: „Biała Górzyska” Karłowicza i koncert skrzypcowy fis-moll oraz koncert skrzypcowy d-moll Wieniawskiego. ● niedziela, 1.XII. godz. 18 Sala Anny Jagiellońskiej — recital Michała Grabarczyka — skrzypce, ponadto: spotkania i autorskie z Edmundem Grabowskim — dyrektorem Międzynarodowych Konkursów im. H. Wieniawskiego, autorem najnowszej biografii kompozytora. Bilety do nabycia w kasach Zamku i Filharmonii.

### Pierwsza mżawka — pierwsza ślizgawka

# Czy MPO jest przygotowane do zimy?

ZIMA. Ta długo oczekiwana przez dzieci pora roku stała się już faktem. Pierwsze opady przyniosły pierwsze zabawy na śniegu, zaczęły się jednak i nosze, dorosłych, codzienne zimowe problemy. A jest ich chyba nieco więcej niż w pozostałych regionach kraju, bo nasza szczecińska zima jest dość specyficzna. Szybko zmieniające się warunki meteorologiczne (kształtowane m. in. przez Zalew Szczeciński) są w stanie niemal w ciągu pół godziny zmienić ulice w ślizgawki i sparaliżować życie miasta. Odczuliśmy to zresztą pod koniec ub. tygodnia, kiedy to w pigułce p-płudnie miasto pokryło się lodową tafią. Skutki? Wiadomo — rozbite samochody, pofatmowane kołpaki, albo w najlepszym przypadku ledwie śliski.

JAK się wiec ma rzeczywistość do zwalczania skutków zimy w przedsiębiorstwie to odpowiedź brzmi: Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Jana Baranowskiego, dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania.

— Nie może powiedzieć, że nie jesteśmy przygotowani do zimy, bo na każde wahnięcie porody jesteśmy w stanie od razu zareagować. Tyle tylko, że ta reakcja również wymaga czasu. Jest to przecież kwestia zadawania samochodów śnieżnikami chemicznymi i co najważniejsze — dotarcia tych samochodów do celu. A proszę pamiętać, że nasza zima nie ma takich jak inne lepszych warunków jazdy niż inne porazy.

DRUGA sprawa to kolejność posypywania dróg. W pierwszym rzędzie posypujemy główne trasy komunikacyjne, pokrywając je z nimi liniami zasypanymi. Nasze ekipy układowi więc galeje najpierw na trasach nieważniejszych trasach komunikacyjnych miasta. A nie zapominajmy, że w sumie do posypywania mamy aż prawie 380 km dróg. Inaczej mówiąc, mamy do posypywania 19 tras 32 pigułki-pigulki. A niesłychanie jest to sprzęt nowy, więc i nam od czasu do czasu zdarzają się awarie.

JEST jednak jeszcze jeden istotny czynnik, od którego zależy podłocie dechyli, używaliśmy droż. To kwestia finansowa. Nasze akcje są bardzo kosztowne. Dlatego dechyli, które podłocimy musi być wyważone i nie można podłocimy zbył pochopnie. Bywa więc nieraz i tak że czekamy praktycznie do ostatniej chwili, zanim się nam na myśl sytuacje całkowicie skrajne, warunkowane natęgnięciem zmianna porozy. W przypadku warunków meteorologicznych podłocimy zwykłe działania zachowujemy, a w czasie sytuacji powstają powstawanie i w przypadku dużych opadów — zżarnienie śniegu.

— A WRACAJĄC do pigułkowego popołudnia. No cóż, wystąpiła wtedy właśnie taka prawie krajna sytuacja pogodowa. Zwiąaliśmy z posypywaniem, bo przecież trudno było wywalczyć z czarną suknią nowiercznicę, prognozy pogody nie zwalocowały żadnych zmian. Dopiero wtedy wdroży przystąpiłmy do działania kiedy marnoczą mżawka zaczęła stanowić niebezpieczeństwo dla miasta. I powtarzam iż jeszcze, wczesniejsze działania nie miałyby żadnego sensu, nie jesteśmy w stanie przeciwdziałać, możemy jedynie likwidować już zainicjalne skutki.

TYLE dyrektor MPO. Pomimo jednak naszego całego obiektywizmu, trudno nie zauważyć, że zima... jednak zaskakuje. (Jacz)

### Przeciwko alkoholizmowi

## Konkurs SKP

OD kilkunastu już lat Zarząd Wojewódzki Społecznego Komitetu Przeciwności alkoholizmu organizuje konkurs na najlepsze wystawy o alkoholizmie SKP działające na terenie naszego województwa.

### Kronika wypadków

WCZORAJ rano o godz. 7.30 w Starej Dąbrówce na drodze między Chłobowiem a Stargardem została potrącona przez motocykl Bożena M. Kierowca pojazdu oddalił się z miejsca wypadku nie udzielając pomocy rannej. Piesza doznała ogólnych obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

### Jutro sesja MRN

JUTRO (28 bm.) o godz. 10 rano rozpocznie się w sali obrad MRN (gmach UM, łowe skrzydło) kolejna sesja Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie. Na porządku dziennym m. in. informacja o działalności Prezydium MRN między sesjami, program rozwoju sieci handlowej do roku 1990, problemy ochrony zdrowia mieszkańców miasta, interpelacje radnych. (m)

### Po naszej publikacji

## Jeszcze o usługach dewizowych

PO naszej publikacji pt. „Nie roznieścizmy obywateli” z telefonowałam do redakcji Mikola Kcin — kierownik Komisariatu Awaryjnego PIHZ w Szczecinie. Jak się okazało stawki stosowane przez te instytucje za ekspertyzy dla zagranicznych przedsiębiorstw są onarke o dwucyfrowe. Podobne taryfy obowiązują w „Shicontrol”.

Komisariat Awaryjny PIHZ świadczy również usługi dla ubezpieczycieli zagranicznych ładunków lądowych i również tam stosowane są stawki międzynarodowe.

Tym bardziej więc musi dziwić sytuacja jaka ma miejsce w TUR „Warta” o czym wspominalismy w naszej poprzedniej publikacji. Długo, kiedy w pewnych instytucjach od dwudziestu lat obowiązują socjalna taryfa walutowa za usługi dla zagranicznych kontrahentów w „Warcie” stosuje się nieuczciwe stawki? (wab)

## Kolorowo na platformach

DZIESIĄTKI, a nawet setki „maluchów” bieżą transport, który nad zędy w niedziałający do Szczecina. Przechodnie moga zauważyć mase kolorowych samochodzików powstawanych na odkrytych, piętrowych wagonach na dworcach turystycznych. Właściciele przedział na „meluchy” będą mieli w czym wybierać — w dostawie były samochody białe, kremowe, pomarańczowe, bordo i granatowe. (m)

### Notatnik szczeciński

- KTP „WIERCIEPIETY” i „Kompas” zapraszają na turystyczne andrzejki 28 bm. o godz. 19 do DK „Strómińskie” (al. Wyzwolenia 80, gdzie odbędzie się tradycyjne wróżby przy herbacie i muzyce.
- DKP „TRANS” (al. Powstańców Wielkopolskich 20) zaprasza 20 bm. o godz. 21 na projekcję filmu pt. „Caly ten zieleń”.
- SPÓŁDZIELCZY Dom Kultury (al. Wojska Polskiego 20) zaprasza członków Klubu Srebrnego Włosa na andrzejkowa impreze 28 bm. o godz. 18.

## Znaleziono

KILKA dni temu znaleziono w bramie przy ul. Janki nr 19 dziecięcy wózek. Wiadomość tel. 457-28 w godz. 7—15. PRZYBLAKAŁA się szukała rzeby owczarek alczaki. Wiadomość tel. 467-87. W REDAKCJI „Kuriera” w notoku na 66 odczytać można zwięzłe klucze oraz lekturmacie szkolna Grzegorz Dowarna.